

Społeczne uwarunkowania obaw i nadziei następstw polskiego członkostwa w Unii Europejskiej

Elżbieta Skotnicka-Illasiewicz



Centrum Europejskie Natolin
Warszawa • 2003

Spis treści

Wprowadzenie	3
Socjologiczne uwarunkowania przygotowania do członkostwa	5
Między Kopenhagą a referendum akcesyjnym	8
Racjonalizacja wyobrażeń o następcstwach członkostwa	8
Przewidywania frekwencji w referendum	9
Spoleczne przewidywania ostatecznego wyniku referendum akcesyjnego	12
Bilans kosztów i korzyści	14
Koszty i korzyści następcstw członkostwa w ocenie zwolenników i przeciwników	14
Koszty i korzyści wynegocjowanych warunków	16
Dotrzymanie wzajemnych zobowiązań Polska – UE	17
Po referendum	19
Zakończenie	23
Wnioski	24

Table of contents:

Introduction	30
Social Conditions Regarding Apprehension and Hopes Related to Polish Membership in the EU	30
The Social Evaluation of the Membership Consequences on the Day Preceding the Accession Referendum	34
Anticipated frequency at the referendum	35
Social anticipation of the final result of the accession referendum	38
Cost and advantages balance	40
The costs and advantages of the membership in the opinion of the opponents and supporters	41
Costs and advantages of the negotiated terms and conditions	43
Adhering to mutual obligations Poland – the EU	44
Conclusion	46

Wprowadzenie

Proces integracji europejskiej rozpoczął się w Polsce wraz z upadkiem reżimu komunistycznego wiosną 1989 roku. Jednakże świadomość korzyści i kosztów tego procesu, a co ważniejsze, realności wypracowania warunków niezbędnych dla osiągnięcia formalnego członkostwa kształtowała się mozolnie i zapewne nadal daleka jest od powszechności. W największym uproszczeniu przyczyny przebytych trudności leżały zarówno po stronie społeczeństwa polskiego, poddanego dramatycznie trudnej transformacji ustrojowej i związanym z tym procesem głębokich przemian mentalnych jak i po stronie państw członkowskich reprezentowanych przez instytucje unijne, zbyt długo oswajające się z nową sytuacją polityczną europejskiego kontynentu i powolnie wykluwające koncepcje nowego poszerzenia.

Okres dochodzenia do członkostwa w Polsce, można ze względu na zmiany zachodzące w postawach społecznych wobec tego procesu podzielić na kilka, wyraźnie wyodrębnionych etapów. Pierwszy z nich, poprzedzający datę wejścia w życie Układu o Stowarzyszeniu (luty 1994) i dalej, formalnego zgłoszenia akcesu Polski do UE (kwiecień 1994) charakteryzowały niejasne wyobrażenia społeczne o możliwościach szybkiej akcesji przejawiające się w nadmiernej idealizacji tego projektu. Dotyczyło to tak warunków jak i terminu członkostwa. Etap drugi wyznaczały daty rozpoczęcia (marzec 1998) i zakończenia (grudzień 2002) negocjowania warunków polskiego członkostwa.. Przebieg tego etapu i ujawnienie trudności w wypracowaniu porozumienia w kolejnych obszarach podlegających negocjacjom, można potraktować jako szczególnie ważny czas powszechnej edukacji społecznej w którym urealniali się przewidywania szans i barier mogących towarzyszyć osiągnięciu partnerskiego członkostwa w niedalekiej przyszłości. Ostatecznie rezultaty prac tego etapu zostały przez zdecydowaną większość Polaków ocenione pozytywnie a ocenom tym towarzyszyło przekonanie o koniecznym kompromisie, w którym tak strona polska jak i unijna musiały zgodzić się na wzajemne ustępstwa.

Pozytywna ocena rezultatów negocjacji, silnie nagłośniona medialnie, tworzyła sprzyjające warunki dla rozpoczęcia i dalszego przebiegu etapu bezpośrednio poprzedzającego referendum, którego wynik miał zadecydować o zaakceptowaniu bądź odrzuceniu akcesji i stanowić podstawę do ratyfikacji przez Prezydenta RP Traktatu Akcesyjnego podpisanego w kwietniu 2003 przez przywódców 25 państw europejskich.

Analiza danych przedstawionych w poniższym opracowaniu wykazuje, że decyzje poparcia bądź odrzucenia akcesji, kształtowały się wraz z przebiegiem procesu negocjacyjnego zakończonym ogłoszeniem jego rezultatów po konferencji w Kopenhadze. U progu kolejnego etapu, poprzedzającego bezpośrednio przygotowania do referendum akcesyjnego, odsetki wyborców deklarujących poparcie dla Unii były trzykrotnie wyższe niż odsetki przeciwników tego procesu. Tak więc głównym zadaniem działań informacyjnych i promocyjnych tego etapu stawało się obok utrzyma-

nia przewagi zwolenników i ugruntowania ich pro integracyjnych opinii i przekonań, pobudzenie mobilizacji społecznej do aktywnego udziału w referendum. Tradycje referendalne w Polsce są świeże a udział, we wcześniejszych plebiscytach po 1989 roku, dotyczących uwłaszczenia czy konstytucji, ograniczony jedynie do trzeciej części uprawnionych do głosowania. Konstytucja III Rzeczypospolitej, obowiązująca od 1997 roku przewiduje, że wynik referendum jest obligatoryjny dla decyzji których dotyczy jedynie wówczas, kiedy frekwencja przekroczy 50% uprawnionych do głosowania wyborców. Ostatecznie działania zróżnicowanych inicjatyw na rzecz referendum doprowadziły do znacznego pobudzenia zaangażowania społecznego na rzecz zarówno poparcia jak i udziału w referendum i tym samym projekt członkostwa Polski w Unii Europejskiej zyskał legitymację społeczną. Polacy podjęli ostatecznie decyzje referendalne nie pod wpływem kampanii i nie w wyniku apeli najwyższych autorytetów, w tym Papieża Jana Pawła II. Decyzje ich kształtowały się wraz z mozolnym procesem wypracowywania warunków członkostwa ostatecznie zakończonym w Kopenhadze. Decyzjom tym towarzyszyło wiele sceptycyzmu i niepewności odnoszących się zarówno do możliwości wypełnienia wynegocjowanych warunków przez Polskę jak i chęci ich wypełnienia przez Unię reprezentująca interesy krajów członkowskich. Ważnym argumentem sprzyjającym akceptacji członkostwa była świadomość ustaleń w Nicei, dająca Polsce szansę korzystnego włączenia się w główny bieg spraw unijnych. U progu kolejnego etapu, poprzedzającego formalne członkostwo Polski w Unii Europejskiej sceptycyzm Polaków wobec następstw tej decyzji wzrasta. Tendencja taka ujawnia się głównie w środowiskach zajmujących wyższe pozycje w strukturze społecznej: osób pełniących stanowiska kierownicze, naukowców, studentów a więc tych grup społecznych, które najsilniej i w sposób najbardziej jednoznaczny popierały akcesję w kolejnych etapach poprzedzających referendum. Są to grupy, które z racji swojego usytuowania społecznego pełnią rolę opiniotwórczą w swoich środowiskach. Wzrastający sceptycyzm rodzi zapewne w znacznej mierze negatywna ocena wewnętrznej sytuacji politycznej w kraju, mimo widocznego ożywienia gospodarczego. Nie ulega jednak wątpliwości, że główne obawy rodzi debata nad Traktatem Konstytucyjnym i zawartymi w nim modyfikacjami ustaleń nicejskich. Brak możliwości osiągnięcia kompromisu w ostatecznym kształcie traktatu przygotowywanego na Międzynarodowej Konferencji Rządowej może przyczynić się do utrzymania tej tendencji i ostatecznie wytworzenia niesprzyjających członkostwu nastawień społecznych w momencie osiągnięcia formalnego członkostwa.

Socjologiczne uwarunkowania przygotowania do członkostwa

Nastawienia wobec integracji to kwestia, wobec której Polacy po raz pierwszy od dziesięcioleci odwołują się do przyszłości a nie do przeszłości. Osie podziałów wyznaczone odmiennościami usytuowania w przed peerelowskiej czy peerelowskiej rzeczywistości, podziały wynikające z tęsknoty za tym „co było” – bledną, a symboliczne nazwy miesięcy skrywające wydarzenia, jak „13 grudnia” czy „czerwcowe wybory”, już dziś kojarzą się raczej z Konferencją w Kopenhadze czy referendum akcesyjnym. Coraz bardziej stajemy się społeczeństwem prospektywnym, zwróconym do przodu i planującym przyszłość.

Przez nadchodzące dziesięciolecia, towarzyszyć Polakom będzie prawdopodobnie spieranie się o kształt członkostwa Polski w Unii Europejskiej, wynegocjowane warunki i sposób ich wykorzystywania, ponieważ jest to i będzie spór o przyszłość kraju i warunki życia całego społeczeństwa.. Spory te już obecnie wyznaczają i będą wyznaczać w przyszłości nowe osie podziałów i różnicowań społecznych.

Już dziś nowe linie podziału wyznaczone stosunkiem do członkostwa w dużej mierze pokrywają się z osią następstw transformacji. przebiegają one między tymi, którzy szansę zmiany ustrojowej potrafili / bądź nie potrafili, mogli / bądź nie mogli wykorzystać, między biednymi a bogatymi, wykształconymi i nie wykształconymi, zmarginalizowanymi na kolejnych zakrętach transformacji i tymi, którzy „utrzymali się w środku” i wreszcie – pomiędzy mającymi odmienne wizje przyszłości kraju, Europy, świata, bądź też częściej, między tymi którzy takie wizje mają i tymi, którzy takich wizji nie mają. Żyjąc w permanentnej zmianie tracimy busole, gubimy się w tym „kim jesteśmy”, bo nie tylko nasz kraj i nasza gospodarka jest w przebudowie. W przebudowie jest również świadomość i tożsamość Polaków. Jesteśmy tą zmianą coraz bardziej zmęczeni, wyczerpują się nasze zdolności adaptacyjne a gotowość zachowujących te zdolności przejawia się często w „adaptacji za wszelką cenę”.

Lęki, jakich politycy doznawali przed ratyfikacją Traktatu z Nicei w Irlandii i obawy polskich (i nie tylko) polityków przed referendum, które od niedawna stają się normą w pokonywaniu kolejnych etapów integracji przypominały i będą nadal przypominać prawdę o rosnącej wadze analiz społecznych w przebiegu i modyfikowaniu integracyjnego projektu.. Niepokoje te będą towarzyszyć również nam, Polakom w najbliższym czasie: zarówno w tym poprzedzającym datę naszej akcesji, w maju 2004 roku, jak i po tej dacie, kiedy w zderzeniu z praktyką życia codziennego Unii Europejskiej będziemy odpowiadać na pytanie: w jakim zakresie społeczeństwo polskie gotowe jest ponieść koszty i zdolne jest wyciągnąć korzyści z akcesji do Unii, tj., w jakim zakresie jest przygotowane do członkostwa.

Zróżnicowane doświadczenia kolejnych społeczeństw aspirujących do Unii Europejskiej, wskazują na wzrastające znaczenie opinii społecznej zarówno w okresie

poprzedzającym akcesję jak i w okresie wdrażania do członkostwa, po formalnym podpisaniu tego aktu. Doświadczenia kampanii informacyjnych towarzyszących tym procesom wskazują na wagę pobudzenia poczucia społecznego współuczestnictwa w jego przebiegu i społecznej współodpowiedzialności za opowiadanie się „za”, bądź „przeciw” integracji. Wiąże się to z koniecznością wprowadzenia do świadomości społecznej umiejętności przewidywania skutków zobowiązań zaciąganych przez elity polityczne negocjujące warunki członkostwa z przyszłymi partnerami Polski i Polaków w strukturach Unii Europejskiej, tak aby nie zachwiać zaufania społecznego zarówno wobec negocjujących elit jak i wobec idei i praktyki Unii Europejskiej. Ważnym narzędziem wspomagającym takie przewidywania jest monitorowanie przemian opinii społecznej. Nabiera ono szczególnego znaczenia w Polsce i tych krajach Europy Centralnej i Wschodniej kandydujących do struktur Unii Europejskiej, w których dochodzenie do integracji przebiega równoległe z procesem transformacji ustrojowej, z niwelowaniem różnic cywilizacyjnych, wynikających nie tylko z odmienności historycznych losów poszczególnych społeczeństw tego regionu, lecz również, a może przede wszystkim, z odmienności doświadczeń codziennego życia ludzi w ustrojach politycznych, promujących do niedawna istotnie odmienne postawy i zachowania. Odmienność „reguł gry”, które formowały socjalistyczne normy współżycia społecznego, możliwości grupowej i jednostkowej ekspansji czy wreszcie poziom dyskursu społecznego rodzą obawy o zdolność ich zniwelowania i możliwości nawiązania równoprawnego partnerstwa w ramach oczekiwanego członkostwa. Tak więc zdolność łagodzenia tych różnic zadecyduje ostatecznie, czy bilans oczekiwanych korzyści i koniecznych do ponoszenia kosztów przechyli się na korzyść równoprawnego członkostwa. Obawy te pogłębiają dylemat tożsamości Polaków, któremu towarzyszy lęk przed odrzuceniem. Ta niejednoznaczność europejskiego statusu jest dodatkowo wzmacniana zmienną i dalece nierównomierną akceptacją społeczeństw państw członkowskich, dokumentowaną w licznych badaniach Eurobarometru, zarówno dla idei „poszerzenia Unii Europejskiej na Wschód” jak i zróżnicowaną akceptacją państw kandydujących, jako przyszłych partnerów w ramach Unii.

Niepewność tę utrwalają ograniczone, a w każdym razie istotnie zróżnicowane, zdolności adaptacyjne społeczeństwa polskiego, oceniane przez socjologów jako niezbędny „potencjał integracyjny”. Ujawniają się one w nierównomiernym rozumieniu zasad leżących u podstaw porządku demokratyczno – liberalnego. Położenie nacisku na ekonomiczno – prawne ramy negocjowanych warunków powoduje, że zapomina się jak ważnym atrybutem stymulującym wzmocnienie tego potencjału jest odbudowanie polskiego poczucia przynależności do przestrzeni symbolicznej szeroko rozumianego Zachodu. Chodzi tu o odbudowanie europejskiego wymiaru tożsamości narodowej, a uściślając – świadomości związków własnej tradycji i kultury symbolicznej z kulturą symboliczną całego kontynentu. Można przyjąć, że jest to czwarty wymiar kanonu współczesnej europejskości, ujawniający się poprzez zdolność dekodowania treści symbolicznych, jako organizujących i porządkujących relacje społeczne tak w wymiarze lokalnym jak i ponad lokalnym (w tym europejskim). Istotne dla kształtowania się tego wymiaru jest odbudowanie, pogłębienie i poszerzenie społecznych zasobów tradycji, norm współżycia społecznego, w tym kultury pracy czy kultury politycznej. Zubożenie tych zasobów tworzy barierę dla dekodowania symboli współ-

kształtujących procesy komunikowania europejskiego, a z których idea zjednoczonej Europy wyrasta.

Proces dochodzenia do członkostwa w UE jest sprzęgnięty z procesem transformacji ustrojowej, nadając mu w ten sposób określoną specyfikę. Charakteryzuje ją:

- **skala zmian** – obejmująca zarówno przemiany systemu politycznego, gospodarczego i społecznego, jak i przemiany w świadomości i obyczajowości społecznej,
- **charakter zmian** – generowanych bezkrwawą rewolucją, co oznacza, że znaczna część elit ustępującego systemu stała się kreatorami i beneficjentami zmiany, osiągając sukces wynikający z ich relatywnie lepszego wyposażenia „na starcie” (pozycja ekonomiczna, edukacyjna, zaplecze finansowe rodziny, miejsce zamieszkania itp.) – równocześnie marginalizując grupy, w imię interesów których rewolucja ta była dokonywana,
- **sekwencje zmian** – polegające na tym, że zmiany strukturalno – instytucjonalne wypracowane w procesie dostosowawczym wyprzedzają zdolności zmian mentalno – kompetencyjnych większości jednostek i grup, ograniczając zasięg ich aplikacji do podmiotów społecznych o szczególnym wyposażeniu. One też stają się współkreatorami i beneficjentami nowych struktur i instytucji.

Analiza korzyści jakie czerpią Polacy z rozwoju gospodarki rynkowej i demokratycznego ustroju państwa wykazuje, że są one wciąż udziałem nieznacznej tylko części społeczeństwa polskiego. Powstaje układ nowej stratyfikacji, której mechanizm jest generowany w wyniku zderzenia relatywnie nielicznych grup zdolnych korzystać z podwyższonych możliwości działania i osiągania szeroko rozumianego sukcesu życiowego, ze znacznie liczniejszymi grupami, które z racji tak subiektywnego wyposażenia jak i obiektywnych warunków przebiegu tego procesu nie są zdolne tych możliwości wykorzystać. Został uruchomiony nowy mechanizm stratyfikacji społecznej, nowy mechanizm generowania nierównych szans, który w społecznej świadomości nie został jeszcze dostatecznie jasno zdefiniowany. Symultaniczność procesów przebudowy ustrojowej i integracji europejskiej powoduje powstawanie niebezpiecznego dla procesu integracji zamiennego ich traktowania i obciążania głównie UE, jako obiektu lokowanego „na zewnątrz”, wykreowanego „przez obcych”, „innych” kosztami dostosowywania do nowych warunków życia i gospodarowania.

Osiąganie członkostwa Polski w Unii jest organizacyjnym procesem o olbrzymiej skali złożoności, realizującym się w warunkach różnic interesów i wartości istniejących pomiędzy integrującymi się krajami. Ale nade wszystko jest procesem dokonującym się w warunkach różnic interesów i wartości transformującego się państwa i społeczeństwa polskiego.

Między Kopenhagą a referendum akcesyjnym

Racjonalizacja wyobrażeń o następcstwach członkostwa

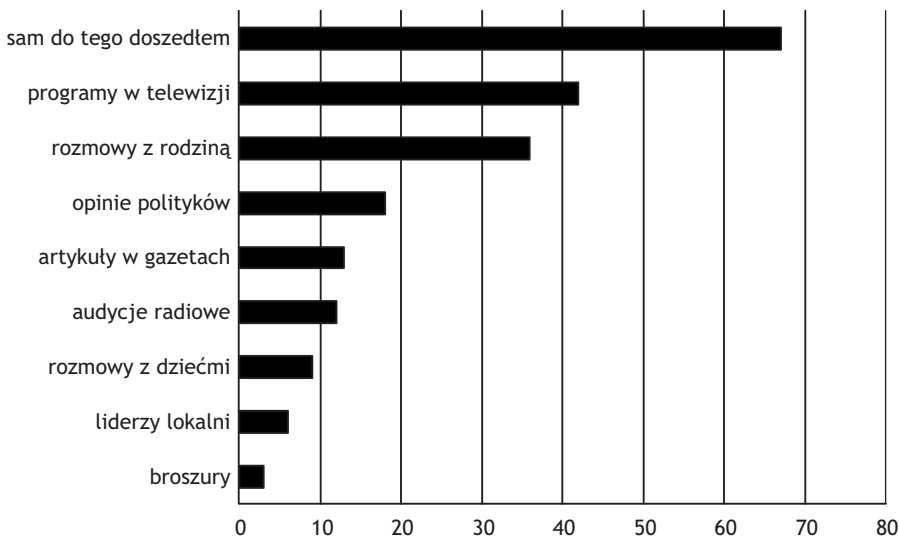
Analizując społeczną ocenę kosztów i korzyści integracji należy odpowiedzieć sobie na pytanie jaki był stan poinformowania i zakres zainteresowania informacją na ten temat w momencie podejmowania decyzji w referendum, a więc o podstawy racjonalności takich ocen. Poziom wiedzy o Unii w znacznej mierze zadecydował o wyniku referendum, ale – co znacznie ważniejsze – jego zakres zadecyduje również o generalnym nastawieniu i przygotowaniu społeczeństwa polskiego do funkcjonowania w nowych warunkach życia w ramach struktur członkowskich Unii Europejskiej o zdolności zbilansowania kosztów i korzyści tego projektu.

Kolejne pomiary opinii społecznej dokonywane w 2002 roku wskazywały na pojawienie się mechanizmu samokształcenia na rzecz integracji europejskiej przejawiającego się tym, że osoby, które czy to ze względu na swoje interesy zawodowe, czy ze względu na plany swoich bliskich zostały zainteresowane kwestiami związanymi z procesem integracji i same poszukiwały dodatkowych informacji dzieląc się z nimi w swoim najbliższym otoczeniu. W okresie bezpośrednio poprzedzającym referendum ponad 60% dorosłych Polaków przyznawało, że prowadziło rozmowy na ten temat w kręgu znajomych, rodziny czy przyjaciół. Istotne, że wzrastał również odsetek osób, oceniający pozytywnie możliwość uzyskania potrzebnych informacji.

W roku poprzedzającym referendum nastąpił wydatny wzrost zainteresowania integracją a wraz z nim zwiększył się odsetek osób oceniających własną wiedzę jako wystarczającą dla dokonania świadomego wyboru.. Specyfika badań opinii nie pozwalała na ustalenie jaki zakres i jakość wiedzy był rzeczywiście reprezentowany przy urnach wyborczych, ważne jest jednak ustalenie, że poczucie dobrego poinformowania zwolenników akcesji (55%) było niewiele wyższe od analogicznego poczucia przeciwników (43%). Nie można było więc orzekać, że źródłem obaw, niepewności czy niechęci wobec integracji był głównie brak wiedzy na ten temat. Była to co najwyżej „inna wiedza” i odmienna jej interpretacja.

Informacja zdobywana drogą nieformalnych kontaktów, nie podlegająca weryfikacji często okazywała się opaczna. Świadczyć o tym mogło ustalenie wskazań przeciwników integracji, którzy znacznie częściej powoływali się na informacje pozyskiwane w rozmowach ze znajomymi czy rodziną jako główne źródło swojej wiedzy o Unii. Jednakże obecność tematyki integracyjnej w potocznych rozmowach rozbuźdzała zainteresowania i wielu prowadziła do poszukiwania i zdobywania rzetelnej wiedzy, a w każdym razie lepszego rozumienia sensu tego procesu. Jednym z wskaźników uwzględnianych w ocenie rozumienia sensu członkostwa były opinie na temat pożądanego tempa dochodzenia do członkostwa pozyskiwane w odpowiedziach na zamieszczone w poniższym diagramie pytania:

Kto wpływa na sposób głosowania w referendum unijnym

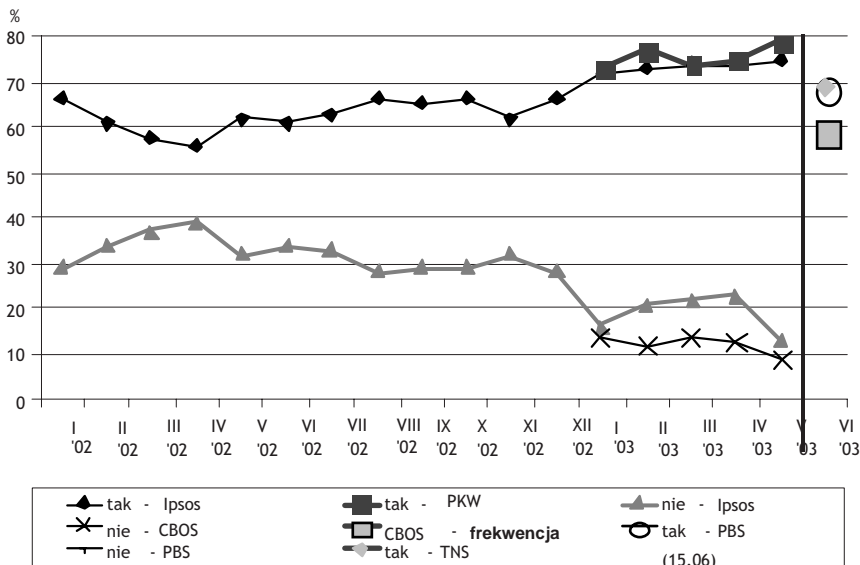


źródło: TNS OBOP/UKIE, maj 2003

Przewidywania frekwencji w referendum

Ważnym wskaźnikiem nastawień społecznych wobec członkostwa były deklaracje udziału w referendum akcesyjnym i przewidywania poparcia bądź odrzucenia członkostwa. Dynamika zmian opinii społecznej, monitorowanych w minionym dziesięcioleciu wskazuje, że po okresie relatywnie powszechnej akceptacji wyrażanej przez około 80% badanych (lata 1990–1996), budowanej raczej na fali emocji niż racjonalnej kalkulacji kosztów i korzyści, nastąpił okres głębokiej dezorientacji co do zasad, celów i terminów akcesji wyrażającej się w niestabilności opinii wobec tej kwestii.. Zjawisko to związane było z oczywistymi, pozytywnymi i negatywnymi następstwami transformacji ustrojowej obejmującej całokształt życia kraju i pojawiającą się w dyskursie politycznym praktyką obciążania „winą” za trudności i negatywne następstwa tego procesu dyktatu Unii Europejskiej. Dopiero rozpoczęcie procesu negocjacyjnego i opisy trudności jego przebiegu przyczyniły się w znacznej mierze do krystalizacji w społecznej świadomości wyobrażenia o warunkach członkostwa. Czynnikiem dezorientującym opinię społeczną co do następstw członkostwa było z kolei pojawienie się zjawiska instrumentalizacji politycznej problematyki integracyjnej dla celów indywidualnych i grupowych sukcesów wyborczych, gdzie interpretacja akcesji dostosowywana była do ideologicznych założeń danego ugrupowania. W analizach społecznych obserwowano, jak towarzyszący kolejnym kampaniom wyborczym chaos informacyjny na temat integracji skutkował obniżeniem się zarówno odsetków deklaracji udziału w referendum jak i opinii popierających akcesję.

Deklaracje udziału w referendum akcesyjnym

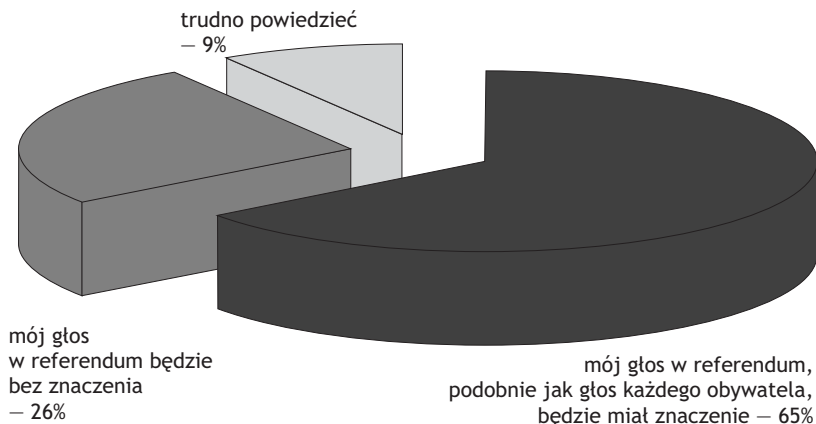


źródło: Ipsos-Demoskop/UKIE, CBOS, PBS, TNS OBOP, GfK-Polonia, IQS and Quant Group

Analiza danych roku poprzedzającego referendum (do czerwca 2003)) wskazywała na postępującą stabilizację opinii w tej kwestii, ale między ogłoszeniem warunków członkostwa a datą plebiscytu ukształtowała się relacja opcji wobec członkostwa ze zdecydowaną przewagą jego zwolenników i taka struktura głosów utrzymała się do wyborów.

W maju 2003 roku, w okresie bezpośrednio poprzedzającym referendum, przewidywania frekwencji ukształtowały się na poziomie 68–83% (IPSOS, CBOS, OBOP). Odnotowano wówczas znaczący wzrost akceptacji dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej, aby w tydzień przed referendum osiągnąć poziom deklaracji między 69–76% (IPSOS, CBOS, OBOP). Miarą wzrostu zaangażowania społecznego w zbliżające się referendum było porównanie odsetka deklaracji zdecydowanego udziału z początku maja (IPSOS – 50%) i z ostatniego majowego sondażu (CBOS – 71%), które wskazywały wzrost takiego zaangażowania u 21% opowiadających. Motywując udział w referendum większość respondentów (65% CBOS) wyrażała przekonanie że głos każdego Polaka będzie ważny dla ostatecznego wyniku. Wśród nich dominowało przekonanie o patriotycznym obowiązku wypowiedzenia się w sprawie przyszłości swoich dzieci i wnuków, a także przyszłości swojego kraju. Postawy takie wiązały się z akceptacją systemu demokratycznego i ogólną kulturą obywatelską wyrażającą się w stałym nawyku uczestnictwa w wyborach.

Stosunek do udziału w referendum w sprawie członkostwa Polski w UE



Źródło: CBOS, maj 2003

Osoby nie zamierzające głosować w referendum unijnym (spadek odsetka w przeciągu maja do poziomu 10 %) trojako uzasadniały swoje stanowisko: bądź że z obiektywnych względów nie będą mogli uczestniczyć w referendum (choroba, nie-dołęstwo, wyjazd), bądź, że nie mają wpływu na sprawy kraju i wreszcie, że sprawy te ich nie dotyczą i nie interesują. Relatywnie niewielki odsetek wśród nie planujących udziału w referendum traktował to jako wyraz niezgody na akcesję. Oni też wskazywali głównie na niepewność przewidywać co do następstw integracji. Według badania TNS OBOP najsilniej zmotywowani do udziału w referendum byli zwolennicy Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej i w elektoratach tych partii była najsilniejsza jednomyślność stanowisk w tej sprawie, podczas gdy najsłabiej zmotywowany elektorat Samoobrony charakteryzowało równocześnie największe zróżnicowanie i chwiejność opinii.

Według majowego raportu CBOS na udział w referendum nie powinny mieć znaczącego wpływu takie cechy charakterystyki społecznej jak: poglądy polityczne, religijność, stosunek do rządu i ocena sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju i negatywnej oceny sposobu funkcjonowania demokracji w Polsce. Niektóre z tych cech będą natomiast mogły mieć wpływ na sposób głosowania: popierający bądź odrzucający członkostwo.

W ocenie analityków i ekspertów agencji badawczych przewidywana frekwencja w referendum akcesyjnym powinna była przekroczyć wymagane konstytucyjne 50% + 1 uprawnionych do głosowania, ale równocześnie wiadomo było, że będzie ona o około 20% niższa od deklarowanej. Jak wskazano wyżej w ostatnich dniach przed referendum znacznie wzrosło zainteresowanie akcesją, a wraz z nim i deklaracje udziału do poziomu około 80%. Przewidywano jednak, że ostateczny udział w referendum będzie się kształtował między 54% (PENTOR) a 60% (CBOS). Również w odpowiedzi na pytanie o przewidywanie udziału postawione respondentom CBOS w ostatni weekend

maja uzyskano podobny do przewidywań ekspertów wynik. Większość badanych (55%) przewidywało ważność referendum i udział powyżej 50% uprawnionych do głosowania, 39% obawiało się, że udział ten nie spełni warunków obligatoryjności wyniku. Połowa badanych uważała, że w czasie trwania referendum nie powinno się już prowadzić agitacji na rzecz udziału w referendum (przy oczywistym zastrzeżeniu bezstronności), ale 38% było przeciwnego zdania. Wśród zwolenników członkostwa bardziej powszechne stało się przyzwolenie dla skorzystania z przyznanego przez Państwową Komisję Wyborczą prawa do informowania o frekwencji i zachęcania do udziału tych, którzy jeszcze tego obowiązku nie dokonali, co można interpretować, jako oznakę silniejszej determinacji zwolenników niż przeciwników akcesji.

Spoleczne przewidywania ostatecznego wyniku referendum akcesyjnego

W ostatnich trzech miesiącach poprzedzających referendum ostatecznie wykrytalizowały się poglądy na temat sposobu głosowania. W odpowiedzi na pytanie (CBOS) o poparcie bądź odrzucenie akcesji 73% badanych miało już ustalone zdanie na ten temat. Ponad połowa badanych (59% – CBOS) uważała, że wynik referendum w sprawie integracji nie jest jeszcze przesądzony, co prawdopodobnie mogło być czynnikiem mobilizującym do udziału w referendum. Początkowo prognozowano, że silniejszą motywację do udziału w referendum będą demonstrować aktywni przeciwnicy akcesji. Stało się jednak inaczej; wypowiedzi na ten temat dowodzą, że zwolennicy polskiego członkostwa w UE wykazali ostatecznie silniejszą motywację. Wyrazem takiej postawy był wzrost osób deklarujących aktywny udział w obawie, że jego wynik nie jest jeszcze przesądzony, a każdy głos będzie się liczył dla osiągnięcia pozytywnego wyniku.

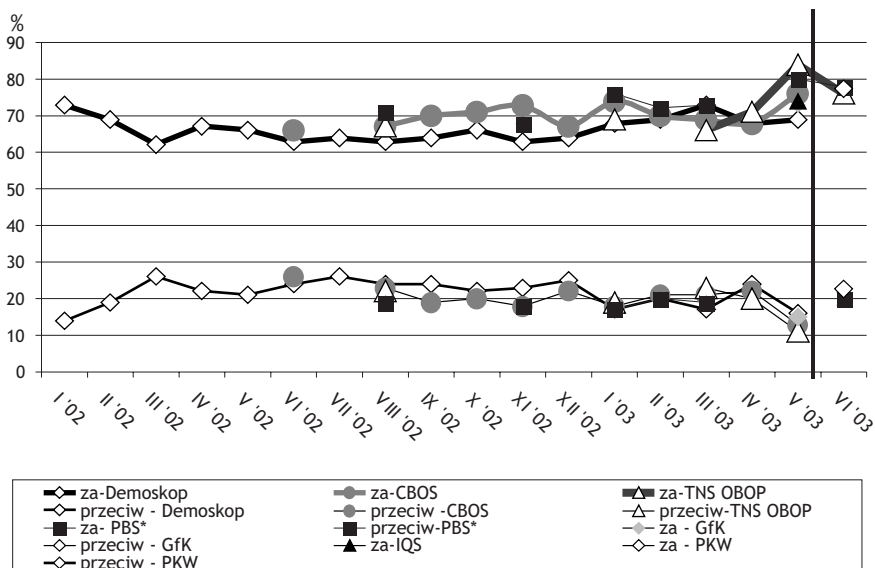
Nasilenie debaty na temat integracji przyczyniło się do wzmocnienia mobilizacji do udziału w referendum zarówno zwolenników jak i przeciwników, jednakże zwolennicy wykazali znacznie silniejszą determinację udziału i tym samym aktywnego poparcia członkostwa.

W maju do 54% wzrosło wśród badanych przekonanie, że najbliższe otoczenie (rodzina, znajomi, koledzy) poprą wstąpienie Polski do UE. W ciągu tego miesiąca zdecydowanie wzrosło także przekonanie ogółu badanych (z 63 do 74%), że większość głosujących w referendum Polaków opowie się za wstąpieniem Polski do UE. Wzrost takich opinii odnotowano również wśród przeciwników integracji. Rolnicy, mimo że najliczniej deklarowali sprzeciw wobec członkostwa (ok. 30%), to równocześnie w zdecydowanej większości (60%) przewidywali, że wynik referendum będzie pozytywny dla jego zwolenników. Majowe sondaże OBOP wskazywały, że wbrew rozpowszechnionej opinii, najmłodszy wyborcy (18-19 lat) deklarowali podobną obojętność co osoby z najstarszej grupy wiekowej (powyżej 60 lat). Również najmłodszy (w tym uczniowie i studenci) relatywnie licznie deklarowali oddanie głosu na „nie”. W sondażu PBS/Rzeczpospolita przeprowadzonym na tydzień przed referendum wykazano, że co dziesiąty młody Polak (18-24 lata) nie zamierza głosować w sprawie członkostwa Polski w UE.

Wśród potencjalnych przeciwników członkostwa najliczniej reprezentowani byli: rolnicy (53%) i w równych odsetkach (po 40%) sympatycy partii Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin ale w elektoracie tych ostatnich większość zamierzała poprzeć członkostwo wbrew apelom przywódców tych partii.

Oceniono, że grupą najslabiej poinformowaną w okresie poprzedzającym referendum były kobiety pracujące w domu. One też wykazywały najslabszą motywację do udziału w referendum i aktywnego poparcia dla Unii. Można by na tej podstawie wnioskować, że tak ważny i podkreślany przez osoby starsze argument zapewnienia lepszej przyszłości dzieciom i wnukom, nie został dostatecznie upowszechniony w tej grupie osób.

Sposób głosowania w referendum o członkostwo Polski w Unii Europejskiej



źródło: Ipsos-Demoskop/UKIE, CBOS, PBS, TNS OBOP, GfK-Polonia, IQS and Quant Group

Zarówno stanowisko Rządu RP jak i liderów preferowanej partii politycznej było relatywnie rzadko brane pod uwagę i wskazywane jako znaczące dla ukształtowania własnej opinii na temat celów członkostwa. Dla większości Polaków o stanowisku wobec integracji i ostatecznym ukształtowaniu ich przewidywanego wyboru w referendum zadecydowały własne zainteresowania i przemyślenia. Wśród tych którzy jednak wskazywali na opinie jakichś autorytetów, zwolennicy akcesji najliczniej wymieniali Prezydenta RP, a przeciwnicy – stanowisko kościoła i lokalnej parafii.

Miarą lepszego rozumienia sensu integracji może być wynik TNS OBOP wskazujący na wzrastającą akceptację członkostwa w UE jako jedynej racjonalnej drogi rozwoju Polski (55%). Wśród nielicznych badanych pojawiły się jednakże wątpliwości co do stopnia przygotowania kraju do akcesji (14%), lub też akceptacji wynego-

cjonowanych przez Rząd RP warunków polskiego członkostwa w UE (14%). Jedynie 10% respondentów reprezentowało postawy manifestujące bezwzględny sprzeciw wobec przyszłości Polski w strukturach Unii.

Bilans kosztów i korzyści

W analizowanym okresie w argumentacji zwolenników akcesji nieznacznie dominowało przekonanie, że członkostwo przyniesie Polsce i Polakom korzyści (55%). Ale równocześnie znaczny ich odsetek wyrażał obawy, że w obecnej sytuacji Polska i Polacy nie mają innego wyjścia, a więc że członkostwo podyktowane jest raczej bezalternatywną koniecznością niż wyborem wynikającym ze zracjonalizowanej kalkulacji. Choć uznaje się, iż akcesją to modernizacyjna szansa czy wyzwanie o doniosłych następstwach historycznych, to równocześnie postrzega się ją jako decyzję dokonywaną pod przymusem sytuacji. Z punktu widzenia następstw członkostwa jest to postawa psychologicznie niekorzystna, bo zdejmująca odpowiedzialność za wybór dokonywany w przekonaniu większości badanych niejako pod przymusem sytuacji.

Wśród argumentów „za” i „przeciw” członkostwu można wyróżnić takie, które odnoszą się do indywidualnych interesów i takie, które mają wymiar ogólnospołeczny. Wśród korzyści ogólnospołecznych na pierwszym miejscu wyrażane były nadzieje dotyczące ożywienia gospodarczego a wraz z nim spadku poziomu bezrobocia. Dalsze przekonanie o otwarciu perspektyw dla przyszłych pokoleń i poprawa pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Przeciwnicy Unii obawiali się najbardziej zachwiania proporcji własności (ziemia, handel, banki) między Polakami i obcokrajowcami, niekorzystnego wpływu integracji na polskie rolnictwo i niewystarczającego przygotowania polskiej administracji i gospodarki do konkurencji do konkurencji z lepiej rozwiniętymi krajami obecnej Unii. Ważnym argumentem przeciw integracji były obawy nadmiernego uzależnienia się państwa polskiego od administracji unijnej

Charakterystyczne, że argumenty przeciwników członkostwa odnosiły się niemal wyłącznie do kwestii związanych z wymiarem ogólnospołecznym i politycznym, a więc nie dotyczyły jednostkowych interesów i były formułowane raczej z pozycji ideologicznych niż pragmatycznych. Odmienne zwolennicy członkostwa, którzy potrafili dostrzegać pozytywy członkostwa dla indywidualnych interesów takie jak: poprawa warunków życia i swoboda poruszania się w ramach Unii.

Koszty i korzyści następstw członkostwa w ocenie zwolenników i przeciwników

Wyniki sondażu (luty CBOS) wskazywały, że utrzymywało się społeczne przekonanie, iż polskie członkostwo w Unii Europejskiej przyniesie więcej korzyści niż strat dla kraju (42%), podczas gdy dla poszczególnych obywateli będzie się wiązało raczej z kolejnymi trudnościami, czy nowymi uciążliwościami. Ustalenie to nie stało w sprzeczności z formułowaną wcześniej tezą o budzącej się prospektywności Polaków. Społeczeństwo polskie stawało się coraz mniej odporne na kolejne zmiany doraźne, wykazywało ograniczanie zdolności adaptacyjnych, a wielość polityk informacyjnych (obok nieja-

snej polityki administracji państwa, poszczególnych partii politycznych czy organizacji społecznych) nie porządkowała wiedzy na ten temat, pogłębiała dodatkowo chaos informacyjny. W analizie CBOS wykazano, że niemal równoliczne grupy odpowiadających wyrażały bądź to optymizm (42%), bądź pesymizm (40%) wobec następstw członkostwa. Charakterystyki „optymistów” wskazywały, że są to raczej ludzie młodzi (do 34 lat), dobrze wykształceni, zadowoleni z własnej sytuacji materialnej i mieszkający w dużych miastach. Inaczej mówiąc, są to głównie ludzie, którzy potrafili skorzystać z możliwości, jakie przyniosły zmiany ustrojowe po 1989 roku, beneficjenci transformacji. Ich „optymizm” nie był budowany na jednoznacznie pozytywnych, czy bezkrytycznych oczekiwaniach wiązanych z Unią. Wyrażali oni zróżnicowane wątpliwości, ale ich bilans korzyści i nakładów wiązanych z członkostwem był dodatni. Odmiennie „pesymiści”, którzy zdawali się nie dostrzegać ważących pozytywów członkostwa i z tego też względu zmiana ich opinii wydawała się mało prawdopodobna.

W badaniu UKIE/Pentor zadano pytania dotyczące oczekiwanych zmian, których można oczekiwać bezpośrednio po uzyskaniu członkostwa i w perspektywie dziesięciu lat później. Oczekiwano odpowiedzi w odniesieniu do takich kwestii jak możliwość osobistego rozwoju, zadowolenie z życia, sytuacja materialna i warunki pracy. W uzyskanych ocenach zaznaczyły się istotne różnice między zwolennikami i przeciwnikami członkostwa, które można interpretować jako uzasadnienie ich postaw i nastawień wobec integracji. Zwolennicy zdecydowanie najsilniej wiązali swoje oczekiwania z możliwością osobistego rozwoju (61%), jakie w ich przekonaniu przyniesie funkcjonowanie naszego kraju w ramach struktur unijnych i nie przewidywali, aby lata członkostwa istotnie poszerzyły te możliwości. W odniesieniu do pozostałych kwestii oczekiwali, że poprawa będzie stopniowa, a dopiero po dziesięciu latach dość powszechnie odczuwalna w takich dziedzinach jak zadowolenie z życia i warunki materialne. Świadectwem racjonalności tej grupy respondentów może być wyrażane przekonanie, że członkostwo nie przyczyni się do złagodzenia obciążeń związanych z pracą. Respondenci deklarujący się jako przeciwnicy członkostwa Polski w UE nie oczekiwali znaczącej poprawy w żadnej z wymienionych dziedzin życia, a w perspektywie dziesięciu lat jedynie co piąty z nich zakładał możliwość polepszenia warunków osobistego rozwoju, co dziesiąty poprawy własnej sytuacji materialnej i nieliczni poprawy zadowolenia z życia czy warunków pracy. To, co towarzyszyło przeciwnikom członkostwa to przekonanie, że bezpośrednio po jego uzyskaniu odczują oni w większości pogorszenie swoich warunków materialnych, a z tym i zadowolenia z życia. Dla większości z nich długoletnie członkostwo nie poprawi istotnie warunków w żadnym z wymienionych obszarów. Można zatem, powiedzieć, że to, co współtworzyło pozytywne nastawienia wobec członkostwa, to raczej nadzieja na poprawę jednostkowych sytuacji nie bezpośrednio po uzyskaniu członkostwa, a po latach funkcjonowania w ramach Unii. Nastawienia przeciwników raczej budowane były w oparciu o przekonania braku istotnego wpływu członkostwa na poprawę ich indywidualnych sytuacji życiowych tak obecnie jak i w przyszłości. Równocześnie nie były zaś zdominowane przez przewidywanie jednoznacznie negatywnych następstw. Zróżnicowanie odsetek odpowiedzi wskazujących na brak poglądu w tej sprawie, znacznie liczniejszy wśród przeciwników (od 20 do 34%) niż wśród zwolenników (od 11 do 19%), jak również zdecydowana dominacja osób ze średnim i wyższym wykształceniem wśród tych drugich po-

zwałała sądzić, że opinie zwolenników były oparte o szerszy zasób wiedzy i głębszą refleksję nad następstwami członkostwa niż opinie grupy przeciwników, wśród których dominowały osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym.

Odpowiedzi uzyskane od ogółu badanych pozwoliły na zestawienie najważniejszych kwestii związanych z następstwami członkostwa. Wśród nich na czoło wysuwały się te z nich, które dotyczyły raczej następnych pokoleń (szanse rozwoju dla dzieci i młodzieży – 72%) bądź generalnie przyszłości kraju (wizerunek Polski w świecie – 59%) i bezpieczeństwo kraju – 48%). To, co łączyło oczekiwania zarówno zwolenników jak i przeciwników to przekonanie, że będzie ono miało pozytywny wpływ na zwiększenie szans rozwoju dla dzieci, poprawę wizerunku Polski w świecie oraz powiększenie rynku pracy na obszar przyszłej, poszerzonej Unii. Obie wskazane grupy, choć w nierównym zakresie, obawiały się zwiększenia kosztów utrzymania i podobnie nie oczekiwały odczuwalnego wpływu członkostwa na ograniczenie zjawiska korupcji w Polsce. Podobnie przewidywały także pogorszenie warunków funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych. To co istotnie różniło zwolenników i przeciwników, to przewidywania co do warunków funkcjonowania rolnictwa i małych i średnich przedsiębiorstw. Kompleksowa analiza uzyskanych danych wskazywała, że zwolennicy (jak wcześniej zaznaczono rekrutujący się z grup o wyższym statusie społecznym i zawodowym) budowali swoje indywidualne przewidywania w oparciu o przekonanie, że członkostwo Polski w Unii wymusi głębokie korekty funkcjonowania państwa jako całości i dalej jego instytucji administracyjnych i samorządowych.

Koszty i korzyści wynegocjowanych warunków

Spoleczne przewidywania bilansu kosztów i korzyści dobrze ilustrują dane oceniające zarówno prace i kompetencje negocjatorów jak i rezultaty ich pracy – wynegocjowane warunki członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Badania przeprowadzane zarówno w przededniu Konferencji w Kopenhadze jak i bezpośrednio po podaniu do wiadomości publicznej potwierdzają wyżej sformułowane uwagi o relatywnie dużym zainteresowaniu społecznym problematyką członkostwa, objawiającym się szybką reakcją społeczną na postępujące wydarzenia związane z procesem negocjacyjnym.

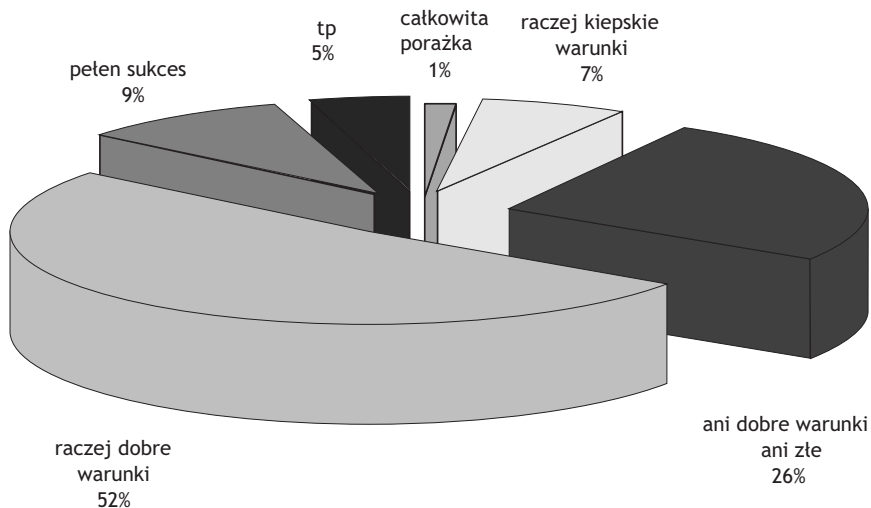
Po nieznacznym spadku zaufania do negocjatorów w maju 2002 roku, w listopadzie zaufanie to ponownie wzrosło, a wraz z nim wzrosło przekonanie, że działają oni w interesie całego społeczeństwa. Ale jeszcze w październiku 2002 roku zdecydowana większość odpowiadających (64%) oceniła wyniki prac negocjatorów negatywnie. Opinie takie wyrażali zarówno zwolennicy (61%) jak i przeciwnicy (86%) akcesji. Oceniano, że negocjatorzy mogli osiągnąć lepsze warunki od tych, które były wówczas podawane do wiadomości w mediach (55%).

W sondażu przeprowadzonym bezpośrednio przed szczytem w Kopenhadze oceniano, czy warunki polskiego członkostwa w Unii są optymalne czy też nie były już równomiernie podzielone między akceptujących (34%) i nie wyrażających aprobaty dla członkostwa (38%). Po ogłoszeniu przez Premiera Leszka Millera zakończenia

Spoleczne uwarunkowania obaw i nadziei następstw polskiego członkostwa w UE

negocjacji w Kopenhadze, oceny pozytywne zdecydowanie zdominowały negatywne: 61% odpowiadających na to pytanie oceniło rezultat negocjacji bądź jako pełny sukces (9%), bądź jako „raczej dobre warunki” (52%).

Spoleczna ocena wynegocjowanych warunków członkostwa Polski w UE – po zakończeniu negocjacji



Źródło: Pentor/TVP S.A. 14.12.2002

Poniższe zestawienie wskazuje, że Polacy w porównaniu z pozostałymi krajami przygotowującymi się do członkostwa zdecydowanie lepiej niż Czesi czy Węgrzy ocenili ostateczny wynik negocjacji.

Ocena wyniku negocjacji	Polacy	Czesi	Węgrzy
Lepszy, niż się spodziewano	20	6	11
Gorszy niż się spodziewano	18	37	17
Mniej więcej taki jakiego się spodziewano	32	35	32

CBOS, styczeń 2003

Dotrzymanie wzajemnych zobowiązań Polska – UE

W badaniu przeprowadzonym w trzy tygodnie po Konferencji w Kopenhadze, a więc po okresie wstępnego zinterpretowania i omówienia rezultatów wiązanych z zakończeniem negocjacji w mediach, powtórzono ogólne pytanie dotyczące oceny kosztów i korzyści członkostwa Polski w UE. Uzyskane odpowiedzi od ogółu badanej reprezentacji wskazywały na równowagę pozytywnych i negatywnych ocen usta-

lonych warunków (po 40%). Zdecydowanie odmienny wynik uzyskano porównując opinie w środowiskach rolniczych i prywatnych przedsiębiorców. W pierwszym z nich zdecydowanie dominowało przekonanie, że koszty członkostwa (62%) przewyższą korzyści (21%), w drugim (prywatnych przedsiębiorców) zdecydowana większość wyrażała przewidywania przewagi korzyści (50%), a mniejszość obawiała się przewagi kosztów (32%).

W kontekście dyskusji społecznej ożywionej wydarzeniami w Kopenhadze, ważne jest odnotowanie odczuć społecznych co do możliwości zarówno wywiązania się z podjętych zobowiązań w ramach wynegocjowanych warunków przez stronę polską wobec unijnej jak i przeciwnie, strony unijnej wobec Polski. Wynik sondażu podejmującego tę kwestię wskazuje na głęboką dysproporcję oceny wiarygodności negocjujących stron. Poparciem sformułowanej wyżej tezy o głębokiej i utrzymującej się niepewności Polaków co do możliwości podjęcia równoprawnego członkostwa w ramach Unii jest wynik wskazujący na głęboko zakorzenione obawy co do możliwości sprostania wynegocjowanym warunkom przez stronę polską.

	Ogół badanych	Rolnicy	Przedsiębiorcy
1 Czy Polska będzie w stanie wywiązać się ze zobowiązań przyjętych w trakcie negocjacji z UE?	8% wypełni wszystkie 34% niewielkie trudności 38% ogromne trudności	9% wypełni wszystkie 28% niewielkie trudności 41% ogromne trudności	9% wypełni wszystkie 41% niewielkie trudności 43% ogromne trudności
2 Czy UE wywiąże się ze wszystkich zobowiązań?	53% tak 24% nie	35% tak 35% nie	70% tak 16% nie

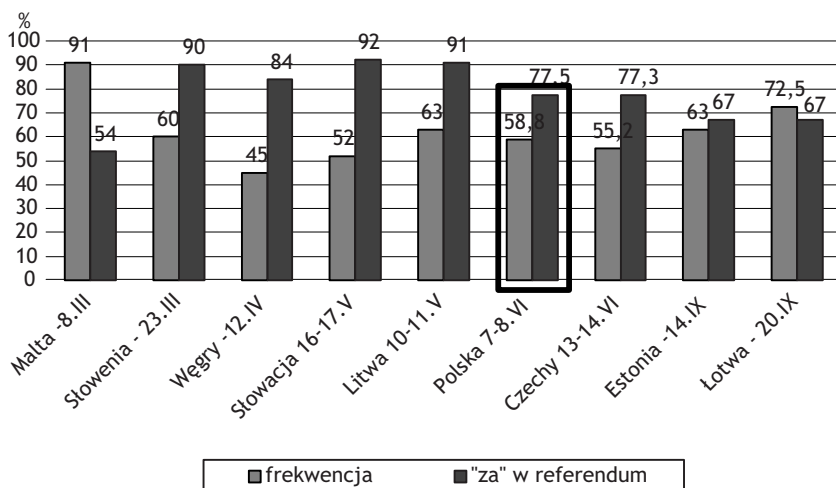
IPSOS – Demoskop styczeń 2003

Miarą tej niepewności i braku zaufania do własnego państwa i kraju jest wynik, w którym zaledwie 8% odpowiadających ocenia, że jesteśmy w stanie wypełnić wszystkie wynegocjowane warunki, gdy równocześnie niemal siedmiokrotnie więcej biorących udział w badaniu ufa w możliwość wypełnieniu tych warunków przez stronę unijną. Znacznie częściej zaufanie do zobowiązań Unii wyrażają przedsiębiorcy (70%) rzadziej rolnicy (35%).

Po referendum

Wynik referendum akcesyjnego (7–8 czerwca 2003) popierający przystąpienie do UE można zinterpretować jako bilans oczekiwanych korzyści i kosztów członkostwa, dokonany w świadomości zbiorowej. Stanowił on potwierdzenie pozytywnych nastawień Polaków wobec akcesji. Dokonując porównań z krajami grupy Leacken należy pamiętać, że mobilizacja społeczeństwa blisko czterdziestomilionowego – mającego za sobą dramat wojny, socjalistycznej opresji i związane z tym głębokie przesunięcia społeczne i terytorialne – była zadaniem znacznie trudniejszym niż w społeczeństwach mniejszych liczebnie i bardziej społecznie ustabilizowanych.

Referendum unijne w krajach kandydujących



Źródło: PAP/za „Gazeta Wyborcza”, 22.09.2003

Wcześniejsze polskie doświadczenia niskiej frekwencji w referendach i wyborach powodowały, że jednym z głównych zadań stawała się mobilizacja do udziału w głosowaniu. Ostatecznie osiągnięto frekwencję 58.85% (z 29.868.474 uprawnionych do głosowania udział w referendum wzięło 17.586.215), co jest miarą zainteresowania i obudzonej aktywności społecznej wobec tego procesu, wynikającej ze świadomości jego doniosłości dla przyszłości kraju. Znacznie mniejsze obawy dotyczyły przewagi proporcji głosów popierających akcesję do głosów przeciwnych.

Czy głosował (a) by Pan (i) za czy przeciw przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej?

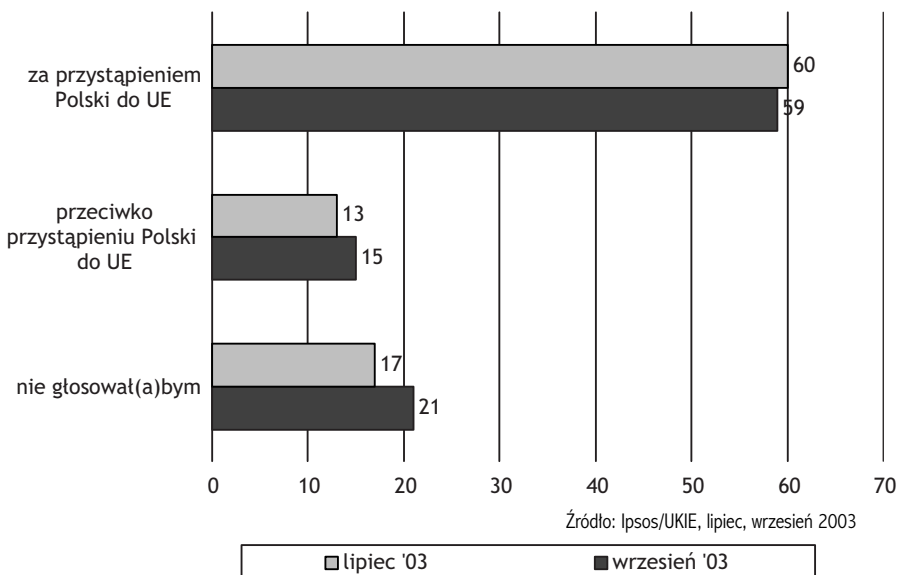
	I '03	II '03	III '03	IV '03	V '03	VI '03*
Za	68	69	73	68	69	77,45
Przeciw	17	20	17	24	16	22,55

Źródło: Ipsos/UKIE

* dane PKW nt. frekwencji w referendum;

Jak wskazałam wyżej, zaangażowanie społeczne akceptujące członkostwo towarzyszące zakończeniu negocjacji w Kopenhadze wzrastało, wraz ze zbliżającym się terminem referendum i ostatecznie 77.45% biorących w nim udział poparło przystąpienie Polski do UE, a 22.55% wyraziło sprzeciw wobec tego projektu. Wyniki te były niewątpliwym sukcesem i efektem działań propagujących akcesję podejmowanych przez administrację państwa, media i środowiska sprzyjające temu procesowi. Wydaje się, że w przypadku plebiscytu akcesyjnego duże znaczenie miał tzw. band wagon effect, polegający na przyłączaniu się osób niezdecydowanych w kwestii integracji do grona jej zwolenników. Po Konferencji w Kopenhadze, również przeciwnicy członkostwa przewidywali jego poparcie przez większość społeczeństwa w oczekiwanym referendum. Potwierdzeniem tej tezy są wyniki uzyskiwane w miesiącach po referendum (lipiec, wrzesień), w których odnotowano wyższy odsetek deklarujących zarówno udział jak i poparcie dla akcesji, niż wykazany w rzeczywistych wynikach Państwowej Komisji Wyborczej.

Proszę sobie wyobrazić, że referendum w sprawie przystąpienia Polski do UE musiałyby zostać powtórzone. Gdyby referendum odbywało się w najbliższą niedzielę, to jakby Pan (i) zagłosował(a)?



Po okresie rozbudzonych emocji towarzyszących referendum, opinia społeczna w Polsce wchodzi w etap racjonalizacji postaw i weryfikuje obawy i oczekiwania związane z akcesją. Obcenie (wrzesień 2003) pojawiają się one w grupach o najwyższym statusie edukacyjnym i majątkowym. Oznaki wygaszania emocji na rzecz racjonalizacji przewidywanych następstw członkostwa odnotowano zarówno w środowiskach wolnych zawodów jak i właścicieli i menadżerów małych i średnich przedsiębiorstw. W opiniach tych ostatnich pojawił się wzrost obaw o poprawę warunków ich działalności w ramach Unii. W odpowiedzi na pytanie o warunki funkcjonowania MSP po uzyskaniu członkostwa, zaledwie 22% odpowiadających oceniło je korzystnie a 43% obawia się ich pogorszenia. W ostatnich pomiarach (wrzesień 2003) odpowiedzi na ogólne pytanie o ocenę wpływu członkostwa w UE na sytuację w kraju (TNS OBOP) nie odbiegały istotnie od odnotowanych wcześniej, jednakże odniesienie tych oczekiwań do wyspecyfikowanych dziedzin życia wskazywało na pogłębiające się wątpliwości. W kolejnych trzech miesiącach po referendum, zadawano pytania o następstwa członkostwa dla takich dziedzin jak rolnictwo, suwerenność, kultura, gospodarka i bezpieczeństwo kraju. Pomiar wrześniowy wskazuje na zachwianie wcześniejszej stabilności ocen i spadek pozytywnych opinii związanych z członkostwem we wszystkich wymienionych dziedziach o co najmniej 5 punktów procentowych, przy czym, co szczególnie istotne, najsilniejszy spadek w ocenie następstw członkostwa dla gospodarki (7 PP). Obok Unii Europejskiej obniżyło się również zaufanie do takich instytucji międzynarodowych jak NATO i ONZ. W kontekście odnotowanego wzrostu gospodarczego w minionym półroczu i rodzącej się nadziei na jego kontynuację przy wspomaganii finansowym Unii, należy postawić pytanie o przyczyny pogłębiających się obaw i zagrożeń gospodarczych związanych z członkostwem. Wydaje się, że winy należy m. in. poszukiwać w argumentacji towarzyszącej przemianom restrukturyzacyjnym gospodarki, w której (nie zawsze ze względów uzasadnionych) przywoływane są wymogi dostosowania się do standardów unijnych. Jest to praktyka powszechnie stosowana nie tylko w Polsce.

Biorąc pod uwagę pojawiające się symptomy rosnącego sceptycyzmu w środowiskach najlepiej wykształconych i w znacznej części kooperujących od dawna (nauka, przedsiębiorczość, banki itp.) z partnerami unijnymi, pełniących z racji swoich pozycji często role opiniotwórcze, można przewidywać, że nastąpi spadek akceptacji dla Unii w najbliższym półroczu, który – jeśli nie zajdą korzystnie zamiany odczuwane przez opinię społeczną – może znacznie pogłębić się po formalnym uzyskaniu członkostwa. Prawdopodobnie wraz z upływem czasu, coraz większego znaczenia będą nabierać osobiste doświadczenia wynikające z kontaktów z obywatelami i instytucjami Unii. W większości przypadków mogą to być wymagania dostosowania się do wymogów unijnych, a więc związane z trudnymi, często ryzykowanymi zmianami, co wzmagać będzie poczucie niepełności sprzyjającej osłabieniu akceptacji dla Unii.

Odrębnym czynnikiem współkształtującym społeczne nastawienia wobec Unii będzie zapewne przebieg debaty towarzyszącej Konferencji Międzyrządowej i interpretacjom towarzyszącym ostatecznym ustaleniom Traktatu Konstytucyjnego. Obecnie, mimo pierwszych symptomów osłabienia poparcia dla członkostwa w ocenie opinii społecznej nadal dominuje przekonanie, że korzyści (57%) przeważają nas koszta-

Spoleczne uwarunkowania obaw i nadziei następcstw polskiego członkostwa w UE

mi (28%) i coraz liczniej wyrażana jest opinia, że członkostwo będzie miało pozytywne następstwa, tak dla kraju jak i jego regionów czy poszczególnych obywateli.

Czy Pana (i) zdaniem przystąpienie Polski do Unii Europejskiej będzie korzystne czy też niekorzystne:

	VII '03		VIII '03	
	Korzystne	Niekorzystne	Korzystne	Niekorzystne
Dla naszego kraju	60	24	65	22
Dla regionu, w którym mieszkam	56	26	61	25
Dla mnie osobiście	46	31	51	32

Źródło: Ipsos/UKIE

Nadal utrzymuje się przekonanie, że „... tylko dzięki przystąpieniu do Unii Polska będzie miała szansę dorównać gospodarczo krajom zachodnim” (65%). Wzrastają również odsetki osób oceniające, że członkostwo istotnie wpłynie (71%) na indywidualne losy wszystkich obywateli. Wśród mieszkańców obszarów wiejskich nasiliło się przekonanie o pozytywnych następstwach akcesji dla lokalnych polityk regionalnych.. Oczekiwania te są znacznie silniejsze, niż wynikałoby to zarówno z ustaleń negocjacyjnych jak i doświadczeń krajów wcześniej aspirujących do Unii. Nadmiernie rozbudzone nadzieje związane z członkostwem, szczególnie wśród osób o niższym statusie społecznym budzi obawy o możliwości ich zaspokojenia. Są to grupy często już podlegające marginalizacji w wyniku transformacji gospodarczej, dokonującej się w Polsce od lat czterdnastu, grupy o często wyczerpanych już, bądź zablokowanych zdolnościach adaptacji do kolejnej zmiany

Czy Pana (i) zdaniem przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w najbliższym czasie będzie korzystne, czy niekorzystne dla następujących dziedzin naszego życia:

	III '03		IV '03		V '03		VI '03		VII '03		VIII '03		IX '03	
	K	NK	K	NK	K	NK	K	NK	K	NK	K	NK	K	NK
Rolnictwo	42	33	35	41	42	35	44	34	45	33	45	32	40	39
Suwerenność	46	40	38	22	50	18	45	18	45	18	47	19	45	18
Kultura	74	39	43	16	48	14	51	147	50	13	51	14	47	13
Gospodarka	55	30	49	29	56	24	57	24	59	22	60	21	53	26
Bezpieczeństwo kraju	60	28	56	13	60	13	57	12	60	13	62	11	57	11

Źródło: Ipsos/UKIE K – korzystne NK – niekorzystne

Zakończenie

W badaniu przeprowadzonym w trzy tygodnie po Konferencji w Kopenhadze, a więc po okresie wstępnego zinterpretowania i omówienia rezultatów wiązanych z zakończeniem negocjacji w mediach, zadano pytania o możliwości wypełnienia wzajemnych zobowiązań między Polską a Unią Europejską. Uznano bowiem, że w kontekście dyskusji społecznej ożywionej niedawnymi wydarzeniami, ważne było odnotowanie odczuć społecznych co do możliwości zarówno wywiązania się z podjętych zobowiązań w ramach wynegocjowanych warunków przez stronę polską wobec unijnej jak i przeciwnie, strony unijnej wobec strony polskiej. Wynik sondażu podejmującego tą kwestię wskazywał na istniejącą wówczas głęboką dysproporcję oceny wiarygodności negocjujących stron. Mimo zakończenia negocjacji utrzymywała się niepewność Polaków co do możliwości podjęcia równoprawnego członkostwa w ramach Unii i głęboko zakorzenione obawy co do możliwości sprostania wynegocjowanego warunkom przez stronę polską.

		Ogół badanych
1	Czy Polska będzie w stanie wywiązać się ze zobowiązań przyjętych w trakcie negocjacji z UE?	8% tak, wypełni wszystkie 34% tak, ale będzie miała niewielkie trudności 38% tak ale będzie miała ogromne trudności
2	Czy UE wywiąże się ze wszystkich zobowiązań?	53% tak 24% nie

IPSOS – Demoskop styczeń 2003

W dwa miesiące po uzyskaniu społecznej akceptacji dla członkostwa w referendum ponownie postawiono pytanie o szanse sprostania strony polskiej podjętym w Kopenhadze zobowiązaniom. Tym razem odsetek przekonanych o możliwości ich wypełnienia był niemal trzykrotnie wyższy (23%). Nadal jednak 2/3 badanych (66%) było przeciwnego zdania. W tym samym czasie w odrębnym badaniu przedstawiono respondentom 100-stopniową skalę z prośbą o zaznaczenie na niej stopnia zaangażowania tych przygotowań. W wyniku tego pomiaru stan gotowości do członkostwa został określony na poziomie 41%. Poziom tego wskaźnika od początku prowadzenia pomiaru w tym zakresie (od czerwca 2003) jest bardzo stabilny: zmiany nie przekraczają 2 PP. Oznacza to jednak, że wynik referendum i poprzedzający to wydarzenie długi proces edukacji i promocji członkostwa nie wpłynął na zmianę oceny stanu przygotowań własnego kraju do akcesji. Najgorzej przygotowanie takie oceniają rolnicy, elektoraty partii skrajnie prawicowych (Samobrona, Liga Polskich Rodzin), bezrobotni i najniżej zarabiający. Najlepiej – uczniowie i studenci, niezdecydowani co do oceny sytuacji w kraju i elektorat partii stojącej obecnie u władzy (SLD).

Wnioski

- Wynik referendum akcesyjnego należy traktować jako bilans korzyści i kosztów członkostwa dokonany w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego.
- O wyniku referendum w znacznej mierze zdecydowała wiedza i zainteresowanie Polaków problematyką integracji, wzrastające pod wpływem wydarzeń wyznaczających kolejne etapy tego procesu jak: złożenie oficjalnego wniosku w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej w 1994 roku, rozpoczęcie procesu negocjacyjnego w marcu 1998 roku i jego zakończenie w grudniu 2002 roku w Kopenhadze. Międzynarodowe porównania wskazywały, że poziom tych zainteresowań w Polsce był relatywnie wyższy niż w krajach członkowskich jak i kandydujących do Unii.
- Działania informacyjne mediów, polityków i programów informacyjnych, szczególnie nasilone w okresie bezpośrednio poprzedzającym referendum, odegrały znaczącą rolę w poszerzaniu tej wiedzy, ale miarą zaangażowania społecznego w ten proces było obudzenie „potocznej debaty” toczącej się w środowiskach rodzinnych, zawodowych i przyjacielskich i poszerzające się kręgi osób samodzielnie poszukujących informacji na temat członkostwa.
- Po ogłoszeniu wyników referendum wykazujących społeczne poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej znacznie zmniejszyło się zainteresowanie tą problematyką w mediach, nie podjęto widocznych działań informacyjnych na rzecz przygotowania do członkostwa a w ocenach społecznych wzrosło poczucie niedoinformowania i niepewności następstw członkostwa, co może zaowocować wzrostem sceptycyzmu wobec tej kwestii.
- Między zakończeniem negocjacji w Kopenhadze a datą referendum wzrastała świadomość zależności ostatecznego wyniku referendum od aktywności społecznej wyrażającej się w powszechności udziału uprawnionych do głosowania.
- W sondażach przeprowadzanych zarówno przed jak i po referendum większość respondentów wyrażała opinie, że motywem ich udziału i wyboru była świadomość, że głos każdego Polaka będzie ważny dla ostatecznego wyniku. Wśród uzyskanych opinii dominowało przekonanie o patriotycznym obowiązku wypowiedzenia się w sprawie przyszłości swoich dzieci i wnuków, a także przyszłości swojego kraju. Postawy takie wiązały się z akceptacją systemu demokratycznego i akceptacją członkostwa jako jego wzmocnienia, jak również z ogólną kulturą obywatelską wyrażającą się w nawyku uczestnictwa w wcześniejszych wyborach.

- W ocenie badanych ich decyzje o akceptacji, bądź odrzuceniu członkostwa ukształtowały się na kilka miesięcy przed referendum. Wypowiedzi Papieża czy Prezydenta akceptujące członkostwo w okresie bezpośrednio poprzedzającym termin głosowania, nie wpłynęły istotnie na decyzje badanych.
- Respondenci pytani o konsekwencje ewentualnego odrzucenia w referendum członkostwa w UE wskazywali przede wszystkim na aspekty ekonomiczne: zahamowanie rozwoju gospodarczego (50%), wycofanie się z Polski zagranicznych inwestorów (49%), zamknięcie rynku unijnego dla polskich produktów (45%) i zwrot funduszy uzyskanych przez Polskę w ramach pomocy przed akcesyjnej (42%). O negatywnych następstwach odrzucenia członkostwa przekonani byli nie tylko zwolennicy, ale także dość liczna grupa przeciwników integracji.
- O poparciu dla członkostwa Polski w UE decydowało zarówno przekonanie o korzyściach wynikających z integracji, jak i przeświadczenie o braku alternatywy dla członkostwa. W pierwszym przypadku członkostwo w UE taktowane było jako wybór, w drugim – jako konieczność. W tym sposobie myślenia dominowało przekonanie, że Polska nie tyle zyska na integracji, ile uniknie negatywnych następstw pozostania poza unijnymi strukturami.
- Jednym z najistotniejszych wskaźników rozumienia sensu członkostwa była upowszechniająca się świadomość zależności między procesami transformacji systemowej i integracji europejskiej.
- Ogłoszenie warunków członkostwa (Kopenhaga 2002) przyczyniło się do wzrostu racjonalności w ocenach następstw tego procesu. Odnotowano wzrost społecznego przekonania, że członkostwo w UE jest trudną, ale równocześnie najkorzystniejszą drogą rozwoju kraju w przeciwieństwie do upowszechniającej się w niektórych ugrupowaniach opozycyjnych tezy wskazującej kierunek wiązania się ze Stanami Zjednoczonymi USA czy z Rosją.
- Polityczne zmiany administracji rządowej (jesień 2001), nagłaśniane przez media wątpliwości co do zakończenia procesu negocjacyjnego przed grudniem 2002 a w szczególności debata wokół ratyfikacji Traktatu Nicejskiego w Irlandii i nieprzychylna Polsce debata w Parlamencie Holenderskim spowodowały widoczne zachwianie stabilności ocen członkostwa jesienią 2002 roku i znaczący liczebnie wzrost przeciwników akcesji. Po Konferencji w Kopenhadze polska opinia publiczna oceniła wynegocjowane warunki członkostwa w UE jako sukces. Również znaczna część przeciwników polskiego członkostwa w UE i sympatyków ugrupowań opozycyjnych wobec obecnego rządu przyznawała, że ostateczny wynik ustaleń negocjacyjnych uzyskany w Kopenhadze był korzystny. W tym czasie ustabilizowały się relacje między zwolennikami a przeciwnikami akcesji z wzrastającą (do terminu referendum) przewagą popierających członkostwo.

- Zamknięcie procesu ustalania warunków polskiego członkostwa w UE ogłoszone na Konferencji w Kopenhadze było punktem zwrotnym dla przybliżenia opinii społecznej wyobrażeń i przewidywanych kosztach i korzyściach wynikających z następstw takiej decyzji.
- Krótkotrwały wzrost sceptycyzmu wobec ostatecznych rezultatów negocjacji odnotowany w marcu 2003 roku, wyrażał się w przekonaniu, że strona polska musiła pójść na dalej idące ustępstwa wobec Unii niż strona unijna. Jednakże blisko trzecia część odpowiadających nadal wyrażała opinię, że w przebiegu negocjacji obie strony wspólnie osiągnęły kompromis, co oznacza, że w równym stopniu zgodziły się na konieczne ustępstwa.
- Zwolennicy zdecydowanie silniej wiązali swoje oczekiwania z możliwością osobistego rozwoju (61%) jakie w ich przekonaniu przyniesie funkcjonowanie kraju w ramach struktur unijnych ale równocześnie nie przewidywali aby najbliższe lata członkostwa istotnie poszerzyły te możliwości. W odniesieniu do pozostałych kwestii oczekiwali, że poprawa będzie stopniowa a dopiero po dziesięciu latach dość powszechnie odczuwalna w takich dziedzinach jak zadowolenie z życia i warunkach materialnych. Świadectwem racjonalności tej grupy respondentów, może być wyrażane przekonanie, że członkostwo nie przyczyni się złagodzenia obciążeń związanych z pracą.
- Respondenci deklarujący się jako przeciwnicy członkostwa Polski w UE nie oczekiwali znaczącej poprawy w żadnej z wymienionych dziedzin życia a w perspektywie dziesięciu lat jedynie co piąty z nich zakładał możliwość polepszenia warunków osobistego rozwoju, co dziesiąty poprawy własnej sytuacji materialnej i nieliczni poprawy zadowolenia z życia czy warunków pracy. To co towarzyszyło przeciwnikom członkostwa to przekonanie, że bezpośrednio po jego uzyskaniu odczują oni w większości pogorszenie swoich warunków materialnych a z tym i zadowolenia z życia. Dla większości z nich długoletnie członkostwo nie poprawi istotnie warunków w żadnym z wymienionych obszarów życia
- W ocenie ogółu badanych, głównymi „wygranymi” przewidywanego członkostwa będą: ludzie młodzi (76%), pracownicy przedsiębiorstw zagranicznych (73%), właściciele wielkich gospodarstw rolnych (66%), lekarze (65%) i urzędnicy (61%). Na uwagę zasługuje fakt, że Polacy wiązali integrację europejską ze szczególnymi korzyściami dla polityków (78%). Można przyjąć, że w opinii badanych grupy społeczne, które są beneficjentami procesu transformacji ustrojowej będą również głównymi „wygranymi”, jako ludzie najlepiej do funkcjonowania w nowych warunkach przygotowani.
- Szczególne obawy opinii społecznej zarówno w okresie bezpośrednio następującym po zakończeniu Konferencji w Kopenhadze jak i po ogłoszeniu wyników referendum dotyczyły możliwości wywiązania się ich kraju z przyjętych zobowiązań wobec krajów członkowskich Unii..

- Pomimo utrzymującego się w trzy miesiące po referendum przewidywania dodatniego bilansu korzyści i kosztów członkostwa, nadal wzrasta przekonanie, że na rozszerzeniu Unii zyskają przede wszystkim obecne państwa członkowskie (45%).

The Costs and Benefits of Poland's European Union Membership in Social Awareness

Extract

Introduction

An attitude towards the integration is an issue to which Poles for the first time in decades refer to the future and not to the past. The division axis was marked by differences instilled in the pre – Polish People's Republic or the Polish People's Republic reality. Nowadays those divisions resulting from a longing for that which "was" - fade and the symbolic names of the month hide events such as "December 13th", or "June elections" are associated with the Conference in Copenhagen or the accession referendum. The Poles are becoming more and more a prospective society, turned towards the front and planning the future. This is an unquestionable measure of the return to a European normality.

Social Conditions Regarding Apprehension and Hopes Related to Polish Membership in the EU

The turn towards the future and the situation of Poland being the member of the EU draws new division lines. To a large extent they are superposed on the axis of the results of the transformation. They run between those who were able or unable to take advantage of the new circumstances after enlargement, between the rich, educated and the uneducated, marginalized on the following turns of the transformation and those who managed "to stay in the middle" and finally - between those having different visions of the future of the nation, Europe, the world or more frequently between those who have such visions and those without such vision. Living in a permanent change it is easy to lose a compass and get lost in that "who to be" because not only the Polish nation and the Polish economy is being rebuilt but also the awareness and the identity of it. The Polish society is getting ever more tired of this change, its adaptation abilities are being drained and readiness of maintaining these abilities appears frequently in a form of "adaptation at all costs", with ignoring the understanding the sense and respecting the Union's norms, the canons of contemporary European being in reaching the set objectives.

The idea of a United Europe was from the beginning a somewhat of an elite project. The creators of it believed that it will be sufficient to convince people responsible for undertaking political decisions to the project that represent individual countries aspiring to the project's realization. However, after Maastricht and even more so after Nice and Copenhagen it is clear that this phase of gentle despotism of politicians is a thing of the past. Following that train of thought, one could say that it was replaced by a significantly stronger dictate of the social opinion at the beginning of the XXI century. Fears, which the politicians felt prior to the

Treaty of Nice ratification in Ireland and the fears of the Polish, but not only, politicians before referendums, which recently have become a norm in overcoming next phases of the integration reminded of this truth with vivid clarity. They also will accompany the Poles in the nearest future: both before the date of our accession in May of 2004 as well as after this date. It will be specially important when colliding with the European Union daily life the Polish nation will have to answer the question: in what realm is the Polish society prepared to pay the costs and is able to take advantages from the accession to the Union, in other words, in what degree is it prepared for the membership?

The differentiated experiences of each of the societies aspiring to the Union indicate a growing importance of the social opinion both during the period preceding the accession as well as during the implementation phase after formal signing of the accession act. The experiences of the information campaign accompanying these processes indicate the importance of awakening social co-participation in its progress and social co-responsibility for voting "for" or "against" the integration. The process of shaping the indicated attitudes forces the need for the rationalization of social expectations of both positive as well as negative consequences of such a decision for the future of one's own nation and its current and future citizens. This is tied with the necessity of bringing into social awareness the ability of foreseeing the consequences of the obligations undertaken by the political elites while negotiating the membership terms, in such a way as not to touch upon the social trust both in regards to the negotiating elite group as well as in regard to the ideas and practices of the European Union (EU). An important tool supporting such expectations is monitoring changes of the social opinion. This takes on a special meaning in Poland and in other Central and Eastern Europe candidate countries where the approach to the integration coincides simultaneously with a system transformation process and with obliterating civilization differences. Those differences are derived not only from the differences in historic fate of the individual societies but maybe foremost from the differences of the every day life experiences of the people in a political system that has promoted significantly different attitudes and behavior so far. The dissimilarity of the "rules of the game" that formed socialist norms of social coexistence and the possibilities of group or unit expansion or finally the level of the social discourse cause apprehensions about the abilities to erase them and the capability to form an equal partnership within the framework of the anticipated membership. Therefore, an ability to reduce these differences will finally decide upon the balance between the anticipated advantages and the necessary costs. Those will also determine the equality of the member partnership. These apprehensions deepened the dilemma of the Pole's identity that is accompanied by apprehension against rejection, uncertainty regarding the qualifications to "aspire towards the West" associated with the wealthiest member countries. This uncertainty of the European status is additionally strengthened by hesitating and unequal support among the current member states for the idea of "expanding the European Union to the East" as well as by the differentiated acceptance of the candidate countries as future partners within the Union framework.

The uncertainty is consolidated by limited or at least significant different adaptation abilities of the Polish society that are viewed by sociologists as a necessary "integration potential." They manifest themselves in unequal understanding of the principles laying at the foundation of the liberal democratic order in three dimensions: economic, legal and social. The fact that an emphasis is put on the economic and legal framework of the negotiated terms leads to forgetting what an important stimulating attribute of strengthening this potential is. The "integration potential" depends on rebuilding the Polish feeling of belonging to a symbolic expanse of the widely understood Western Europe. Therefore it requires rebuilding of the European national identity dimension and increasing the awareness of the relationship between own tradition and culture with the tradition and culture of the whole continent. It may be assumed that this is the fourth dimension of those composing the contemporary European canon that manifests itself through the ability to decode the symbolic context that organizes and clears up social relations in the local dimension as well as beyond local, in specific the European. The process of shaping this dimension requires rebuilding, deepening and expanding of the social tradition resources and social coexistence norms and rebuilding in the society the awareness of the European dimension of Polish identity. Impoverishment of these resources creates a barrier of limited abilities to decode symbols that co-shape the communication process of the European West from which the idea of a united, common Europe grew.

The process of approaching the EU membership is related to the system transformation process that gives it specific features:

- (a) The scope of changes that encompasses the changes in the political system, economic and social changes as well as changes in awareness and social habits,
- (b) The change characteristics generated by a bloodless revolution, which means that a significant part of the elite groups of the departing system became the creators and the beneficiaries of the change. They achieved success being relatively better equipped "at the start": the economic, educational, family's financial backgrounds, places of residence etc. Simultaneously the system marginalized groups for which the revolution took place,
- (c) The sequence of changes based on the fact that institutional and structural changes worked out during an adaptation process supercede the abilities of mental and competence changes in most individuals and groups which results in limiting the access to social entities with a specific social equipment. They also become the co-creators and beneficiaries of the new structures and institutions.

The analysis of the advantages that the Poles gained from the market economic development and a democratic system indicates that only small part of the Polish society is enjoying the positive changes. A new stratification system is arising which is generated as a result of a collision of a relatively few groups that are able to take advantage of the increased possibilities of operations and achieving widely understood success with a significantly larger amount of groups who are not able to take advantage of these possibilities by the right of being such subjectively outfitted and due to objective condition of the progress of this process. A new mechanism of social stratification or unequal chances went into motion, which in the social awareness has not been sufficiently clearly defined. The simultaneousness of the system rebuilding process and European integration results in a dangerous for the integration process of treating them interchangeably and faulting mainly the Union as the object located "on the outside", created "by the others, strangers", "the different ones" at the cost of adapting to new living conditions and economic management.

The process of achieving Poland's membership in the Union has an enormous comprehensive scale, and is realized under condition of differences of interests and values existing between the integrating countries. However, for most of all it is a process being realized in conditions of differences in interests and values in the transforming nation and society of Poland. Both the integration with the NATO and the European Union processes were started at the level of "high politics", by a decision of the political elites representing sides willing to initiate the integration process. The core of their differences is the fact the objective of the European Union membership is, as apposed to the NATO membership, bringing this process down to the level of "low politics" of individual institutions, individual and group interests in which specific citizens along with their different live objectives, values and opinions are entangled. The scope of the objectives and problems decide about the organizational complexity of the Union. It encompasses the entire shape of the social life of the member countries that must be solved according to the will and tradition of all the participants in this structure.

The Social Evaluation of the Membership Consequences on the Day Preceding the Accession Referendum

Analyzing the social evaluation of the integration costs and advantages one should answer a question regarding the status of the given information and the scope of interest in the information on this subject and therefore about the rational basis of such evaluation. The level of knowledge about the Union will determine the result of the planned referendum but what's more important will also decide about the general attitude and preparation of the Polish society to functioning in new conditions within the member structure framework of the European Union and about the ability to balance the costs and advantages of this project.

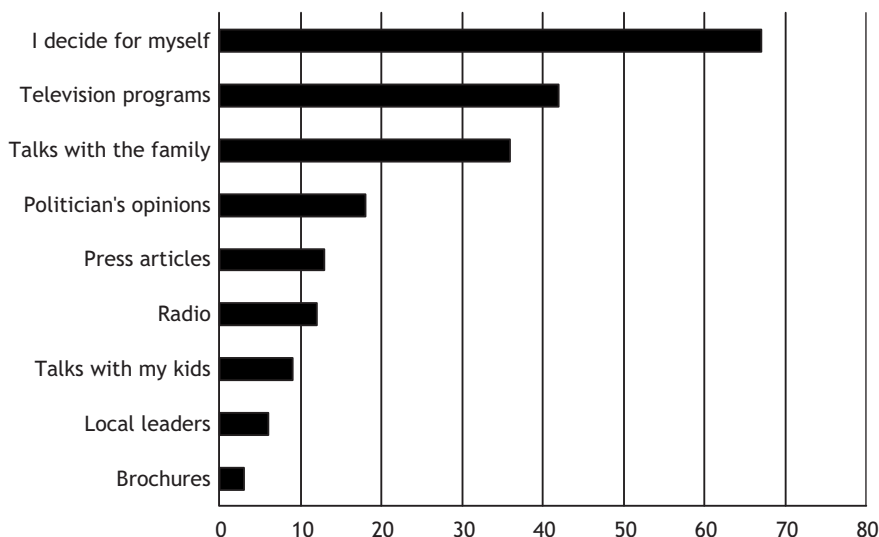
In the past year there was a prominent integration interest increase and with it the percentage (24%) of people declaring their knowledge about it as sufficient to make a conscious choice at the referendum. The specific nature of the social opinion studies does not allow to draw conclusions upon what scope and quality of knowledge is represented and estimated by the respondents. What is important however, is the fact that a feeling of being well informed by those in favor of the accession (55%) is insignificantly higher to the analogical feeling of their opponents (43%). It cannot therefore be declared at this time that the source of doubts, apprehensions, or disinclination towards integration is caused mainly by a lack of knowledge on the subject.

The next measurements of the social opinion conducted in the year 2002 show the appearance of a self educating mechanisms in favor of European integration that manifest itself in such a way that people who see their own professional interests or the interests of the relatives and friends in the EU membership become more interested in the issues regarding the integration process and individually search for additional information and pass it on to others. Currently over 60% of adult Poles admit that they conduct discussions on the subject with friends, family or acquaintances. It is also significant that there is an increase in the percentage of people who positively view the possibility of obtaining the pertinent information.

Information obtained through informal contacts, not subject to verification can be misleading. This fact can be supported by the statements of the opponents of the integration who more often rely on information obtained from conversations with acquaintances or family as their main source of their knowledge about the Union. At the same time the presence of the integration topic in social conversations builds up interest and for many is a reason encouraging them to search and obtain verified knowledge or at least a better understanding of the sense of this process. One of the indicators taking into account the understanding of the sense of the

membership are opinions on the subject of the desired tempo of approaching the membership obtained in responses to questions included in the Chart 1.

CHART 1. Sources of influence on the referendum voting decision



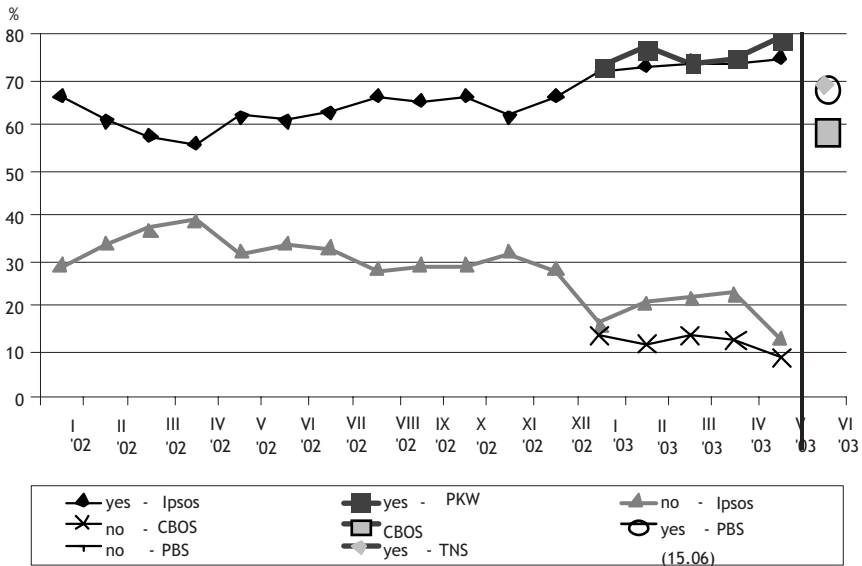
Source: TNS OBOP/UKIE, May 2003.

Anticipated frequency at the referendum

Declarations of participation in the accession referendum and the anticipated support or opposition to the membership were an important indicator of the social attitudes towards the membership. The dynamic of the changes in the social opinion monitored in the past decade shows that after the period of years 1990 to 1996 a relatively common acceptance for the membership was expressed by 80% of the surveyed population. Such an attitude was based more on the wave of emotion rather than rational calculation of costs and advantages. Then a period of deep disorientation regarding the principles, objectives and accession periods (years: 1996 - 2001) came expressed in instability of the opinions regarding this issue. This phenomenon was accredited to the obvious positive and negative consequences of the system transformation encompassing the entire country and the appearance of political "blaming" discourse for the difficulties and the negative consequences on the dictates of the European Union. Also at the same time, a picture of the membership conditions began to crystallize in the awareness of the society. It was based on information regarding the tasks placed before commencing the negotiation process and the efforts awaiting the entire society. An additional factor, which disoriented the

social opinion as to the consequences of the membership, was the appearance of the political instrumentation of integration problems for individual and group voting success objectives, where the interpretation of the accession was adapted to the ideological principles of the given group. In the social analysis, it was observed that the information chaos accompanying the following election campaigns regarding the integration resulted in a decrease of both the percentage of those declaring to take part in the referendum as well as in the opinion supporting the accession.

CHART 2. Declarations of participation in the accession referendum.



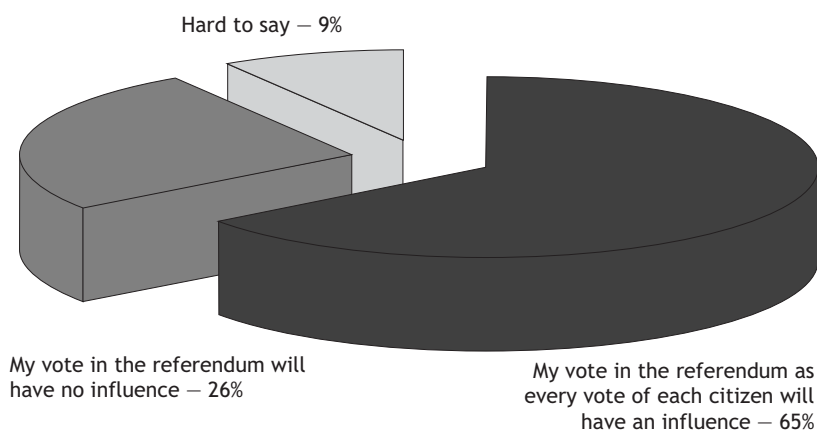
Source: Ipsos - Demoskop/ UKIE, CBOS, GfK - Polonia, TNS OBOP/TVP, Ips and Quant Group

The analysis of the current year until June of 2003 showed a progressing stabilization in the opinion regarding accession support in the period directly preceding the referendum. The number of accession supporters had also increased. The reason for that was changing point of view to a positive evaluation of the negotiated terms and conditions at the Conference in Copenhagen by a part of the accession opponents.

In May 2003, the period directly preceding the referendum the anticipated frequency shaped itself on the level of 68 to 83% (IPSOS, CBOS, OBOP). A significant increase in the acceptance of Poland's membership in the European Union was observed so that in the week preceding the referendum the declaration percentage could reach 69-76% (IPOS, CBOS, OBOP). The measure of the increase in the social involvement in the approaching referendum is the comparison

of the declared percentage determined to take part in the referendum at the beginning of May (IPSOS - 50%) and from the last survey in May (CBOS - 71%), which showed an increase of involvement in the issue in 21% of the people surveyed. Most of the people surveyed (65%) motivated their participation in the referendum by stating that the vote of each Pole will count in the final result. Among them, the conviction about patriotic duty dominated their motivation, to speak up about the future of their children and grand children as well as the future of their country. This attitude was connected to the acceptance of the democratic system and a general citizen culture manifesting itself in a constant habit of participating in elections.

CHART 3. Attitude towards participation in accession referendum in Poland.



Source: CBOS, May 2003.

People not intending to vote in the accession referendum argued their decision in three ways: that from objective reasons they would not be able to participate in the referendum (sickness, disability, trip) or that they do not have any influence on the matters of the country and finally that these issues have nothing to do with them and therefore do not interest them. A relatively small percentage of those not planning to participate in the referendum treated it as an expression of opposing the accession. It was the group also that mainly indicated the uncertainty of the anticipated consequences of the integration. According to a survey by TNS OBOP those who were most strongly motivated to participate in the referendum were the supporters of the Platforma Obywatelska¹ and Sojusz Lewicy Demokratycznej² and in the electorates of these parties there was a strongest uniformity in attitudes

¹ Citizen's Platform Party

² Social Leftist Democratic Party

towards this issue when the most weakly motivated electorate of Samoobrona³ was characterized by a simultaneous highest instability of opinions.

According to the CBOS May report the following social characteristic values should not have a significant influence on the referendum participation: political views, religious beliefs, attitude towards the government and the evaluation of the political and economic situation of the country and a negative opinion about the functioning method of democracy in Poland. Some of these values may have an influence on the method of voting: supporting or opposing.

In the opinion of the analysts and experts from research and survey agencies the participation frequency in the accession referendum should exceed the constitutional requirements 50% plus 1 eligible to vote and will be significantly higher than the declared total. As it was shown above, in the last days prior to the referendum interest in the accession significantly rose and with its declaration to participate up to 80%. It is anticipated, however, that the final referendum participation will be shaped in the following percentages 54% (PENTOR) and 60% (CBOS). Also the answers to questions presented to the respondents by CBOS about the anticipated participation in the referendum in the last week of May, shown similar results. Most of the people surveyed (55%) anticipate the validity of the referendum and a participation level above 50% of the entitled to vote citizens, 30% fear that the participation level will not fulfill the required condition for the result to be valid. Half of those surveyed believe that during the referendum, there should not be any more promotion and agitations for the referendum but 38% is of the opposite opinion. Among the supporters of the membership a majority is in favor of taking advantage of the right granted by the National Election Committee to inform the society about the frequency and enhancing to participate those people who have not fulfilled their obligation yet, which can be interpreted as a sign of a stronger determination of the supporters than the opponents of the accession.

Social anticipation of the final result of the accession referendum

During the last three months preceding the referendum the final opinions on the subject of the voting crystallized. In answer to a question (CBOS) about accepting or refusing the accession, 73% of the surveyed already had their opinion on the subject. Over half of the surveyed (59% – CBOS) believed that the result of the integration referendum is not yet predetermined, which could have been a mobilizing factor in participating in the referendum. At first, the prognosis was that the stronger motivation to participate in the referendum would be demonstrated by the active opponents of the accession. It happened the other way; comments on that subject show that the supporters of the Polish membership in the EU in the end showed a stronger motivation. The manifestation of such an attitude is the increase

³ Self Defense Party

of people declaring an active participation on apprehension that the result is still not predetermined and each vote will count towards receiving a positive result.

The strongest debates on the subject of the integration contribute to strengthening mobilization to participate in the referendum for both the opponents and supporters yet the supporters show a significantly stronger determination in participating and an active support for the membership.

In May 2003 the conviction (54% surveyed) that the immediate environment (family, friends, and acquaintances) will support Poland's accession to the EU rose. During the last month, the conviction that most Poles will vote for the accession to the EU further increased (from 63 to 74% surveyed). However, an increase among the opponents of the same conviction was also noted. Farmers at the same time, despite the fact that most of them declare themselves as opponents of the accession (approx. 30%) in an undisputed majority (60%) anticipated that the result of the referendum would be positive for the supporters. The May surveys of OBOP showed that the youngest voters (18–19 years of age) declared the same kind of indifference as the oldest voters (over 60 years of age). In addition, the youngest voters (including high school and college students) relatively in large numbers declared to vote "against". In a PBS/Rzeczpospolita survey that was conducted one week prior to the referendum it was shown that every tenth young Pole (18–24 years old) does not intend to vote on Poland's membership in the EU.

Among the potential opponents of the membership in the EU the largest groups were representatives of the following: farmers (53%), Samoobrona and Liga Polskich Rodzin⁴ party supporters (each 40%). Among the latter most intends to support the membership despite the appeals of their party leaders.

It was estimated that women working at home are the least informed group during the period preceding the referendum. They also showed the weakest motivation to participate in the referendum and an active support for the Union. It may be concluded on that basis that the very important and so frequently repeated by the older voters argument of ensuring a better future for their children and their grandchildren was not sufficiently disseminated in this group of people.

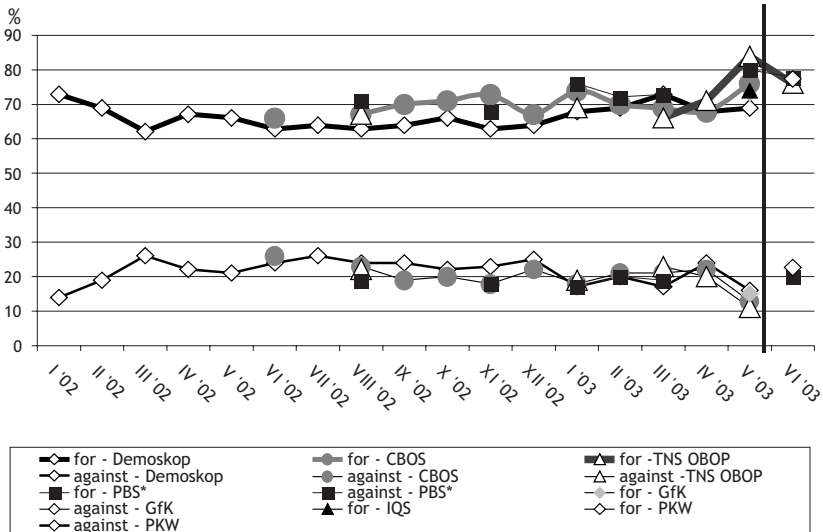
The standpoint of both the government of the Polish Republic and the leaders of the preferred political party was relatively rarely taken into consideration and pointed out as significant in shaping an opinion on the subject of the membership. In case of most of the Poles the standpoint, regarding the integration and the final shaping of the anticipated result of the referendum was determined by their own thoughts and self-interest. Among those, however, who pointed the opinion of some authority as a deciding factor, the supporters of the accession most often listed the President of the Polish Republic, while the opponents - the standpoint of the Church or a local parish.

A better understanding of the sense of the integration may be measured by the result of the survey that was conducted by TNS OBOP showing a rising acceptance

⁴ The Polish Families League

of the EU membership as the only rational direction of the development of Poland (55%). A few of the surveyed had doubts as to the level of the country's readiness for the accession (14%) or the acceptance of the negotiated by the government conditions of the Polish membership in the EU (14%). Only 10% of the respondents represented a standpoint manifesting a complete opposition to the future of Poland in the structures of the Union.

CHART 4. Methods of voting in the accession referendum.



Source: Ipsos-Demoskop/ UKIE, CBOS, PBS, TNS OBOP, GfK Polonia, IQS and Quant Group

Cost and advantages balance

In the analyzed period the supporter's dominating arguments for accession was the conviction that membership will bring advantages to Poland and the Poles (55%). However, at the same time, a significant percentage expressed their apprehensions that in the current situation Poland and the Poles do not have another option so the membership is rather dictated by a lack of an alternative rather than a choice derived from rational calculation. Although it is a challenge with noble historic consequences, it is simultaneously a decision forced by the existing situation. This is a psychologically unfavorable standpoint from the membership consequences point of view because it removes the responsibility for the choices made deriving from the conviction that the decision was forced by the current situation.

Among the arguments "for" and "against" the membership there are those referring to individual interests, and those having an entire sociological dimension. Among the sociological ones the most often expressed arguments are hopes for the enlivenment of the economy and the fall of unemployment, then opportunities of development for future generations and an improvement of Poland's position on the international arena. The opponents of the Union are apprehensive about the misbalance of private property (land, trade, banks) between Poles and foreigners, unfavorable influence on the Polish agriculture and insufficient readiness of the Polish economy and administration to compete with the better-developed countries in the Union. Important arguments against integration are apprehensions of over dependency of Poland on the Union administration.

It is characteristic that the membership opponents refer almost only to the issues regarding the general social and political dimension and not to the individual interests and formulate the arguments more from an ideological point of view than a pragmatic one. On the contrary, the supporters of the membership see the advantages of the membership for individual interests such as improvement of living standards and a free movement within the Union framework.

The costs and advantages of the membership in the opinion of the opponents and supporters

The results of a survey conducted by CBOS in February 2003 showed that the society remained convinced that Polish membership in the European Union would bring more advantages than losses for the nation (42%). However, individual citizens will face further difficulties or new burdens according to the pool. Such an opinion was not contrary to the earlier statements of awakening prospects for the Poles. The Polish society became less vulnerable to constant changes and it showed limited adaptation abilities to the new circumstances. The multitude of information policies did not arrange and organize information on this subject but rather deepened the information chaos instead of calming and preparing for the consequences of the membership. The CBOS analysis demonstrated that almost the same amount of groups responding to the survey expressed either optimism (42%) or pessimism (40%) in regards to the consequences of the membership. "Optimists", according to the survey, are rather young people (up to 34 years of age), well educated, satisfied with their personal material situation and living in large cities. In other words, they are mainly people who were able to take advantage of the possibilities brought on by system changes after the year 1989, the beneficiaries of the transformation. Their "optimism" was not supported by singularly positive or uncritical expectations regarding the Union. They expressed differentiated opinions but their balance of advantages and expenditures deriving from the membership was on the plus. The "pessimists" seemed not to notice the advantages of the membership and therefore changing their opinion seemed impossible. Among the people in doubt on whether or not and how they will vote in the referendum an

evaluation of the membership consequences was predominant. Taking into account that most likely the anticipated effects of the integration were one of the main reasons for the referendum decision it could have been fair to assume that the actual support (resulting also from the frequency) will be lower than declared. Analyzing the results of the CBOS analysis one could foretell that the support for the membership would total only 46% and so not enough for the referendum to fulfill the requirements to be valid. This is a prediction based on conditions that all people declaring currently their participation in the referendum (a total of 77%) would actually go voting and that all people declaring to be supporters of the membership actually voted so.

The research conducted by UKIE/Mentor posed a question about expected changes, which could be anticipated directly after obtaining membership and in the perspective of ten years time. Responses were the possibility of personal growth, life satisfaction, material situation, and work conditions. There were significant differences between the supporters and the opponents, which could be interpreted as a justification of their standpoints and attitude towards integration. The supporters decisively tied their expectation to the possibilities of personal growth (61%) which in their conviction would bring the functioning of our country in the framework of the Union's structures and did not anticipate that the years of membership would significantly expand those possibilities. They also anticipated that the improvement will be gradual and only after the first ten years it will be commonly felt in such aspects as life satisfaction and material situation improvement. The evidence for the rational thinking of the respondents could be the conviction that the membership will not contribute to lessening the burdens involving work. Respondents declaring themselves as opponents of Polish membership in the EU did not anticipate a significant improvement in any of the mentioned aspects of life. In the ten years perspective only one out of five believed in improvement of personal growth, every tenth respondent foresaw an improvement of his or her own personal material situation and a few saw life satisfaction or work conditions improvement. Common to all opponents was the conviction that directly after achieving membership they will all feel worsening of their material situation and life satisfaction. For a majority of them a long-term membership will not significantly improve the conditions in any of the mentioned areas of life. A positive attitude towards the membership goes together with the hopes for the improvement of individual situation not directly after receiving membership but after years of functioning within the Union's framework. The attitudes of the opponents were rather built upon a conviction of a lack of significant influence of the membership on the improvement of their individual living situations in the present and in the future. The differentiation in the responses indicated a lack of a point of view in this matter. The differentiation of the opinion was significantly higher among the opponents (from 20 to 34%) than among the supporters (from 11 to 19%). The above stated and also the fact that among the supporters there was a domination of people with a high school or college education leads to conclusion

that the opinions of the supporters were based on a wider scope of knowledge and a deeper thinking over the consequences of the membership.

Responses obtained from the whole study group allow listing the most important issues regarding the membership consequences. The most important ones were those that dealt with the future generations (chances of development for children and the country's youth – 72%) or the future of the country in general (the image of Poland in the world (59%) and security of the nation – 48%). What united the expectations of the opponents and the supporters of the membership was the conviction that it will have a positive influence on increasing chances of growth for children and the improvement of the country's image in the world as well as expanding the labor market to the wider region of the Union. Both groups, although not in an even scope, were apprehensive about increasing the costs of living and did not expect a visible influence of the membership on the limiting of the corruption phenomenon in Poland. Both also anticipated the worsening of the operating conditions of the government owned industry. What significantly differentiated the opponents and the supporters was the anticipation regarding agriculture and small and medium enterprises. The supporters built their individual anticipations based on the conviction that Poland's membership in the Union will force deep curative measures in functioning of the nation as a whole and further its administrative institutions and self-governments.

Costs and advantages of the negotiated terms and conditions

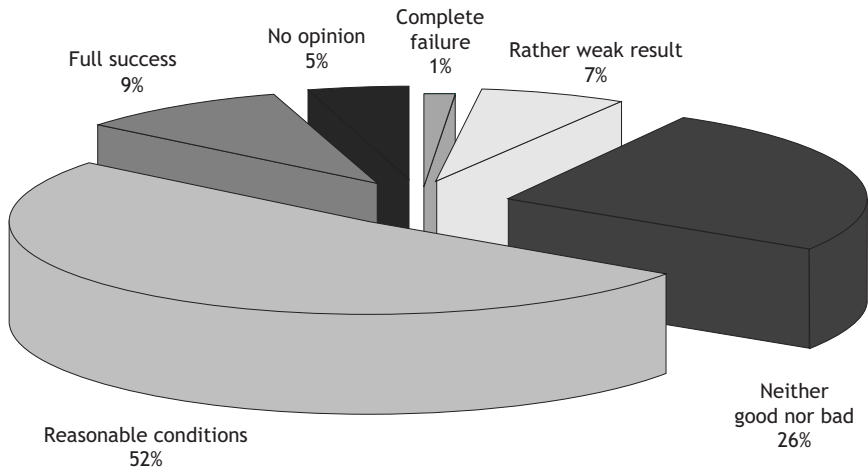
The social costs and advantages balance expectations are well illustrated by the information evaluating both the qualifications of the negotiators as well as the results of their work: the negotiated conditions of Polish membership in the European Union. Studies conducted both the day before the summit in Copenhagen as well as directly after the public announcement of the conditions confirm the comments about a relatively high social interest in the membership issue, which manifested itself with a quick social reaction to the current events regarding the negotiating process.

After a slight decrease in trust in negotiators' competences in May 2002, in November it raised again together with a conviction that the negotiators are working in the interest of the entire society. However, in October 2002 a decisive majority of the respondents (64%) negatively estimated the results of the negotiators' work. This opinion was expressed both by the supporters (61%) as by the opponents (86%) of the accession. According to the surveys, the negotiators could have achieved better result from those, which at the time were published in the media (55%).

A survey conducted directly before the Copenhagen summit showed that the expectations of whether the conditions of Polish membership in the Union are most favorable or not were also equally divided by those accepting the integration (34%) and those being against (38%). After the Prime Minister Leszek Miller announced the finale of the negotiations in Copenhagen, the expectations were positive and

dominated the negative opinions: 61% respondents graded the negotiation results as a complete success (9%) or as "rather good conditions" (52%).

CHART 5. Social evaluation of negotiated conditions of Polish membership in the EU after completion of the negotiations.



Source: Pentor/ TVP S.A., 14 December 2002.

Table 1 indicates that the Poles in comparison to the Czechs and the Hungarians decisively better estimated the result of the negotiations than the Czechs or the Hungarians.

TABLE 1. Anticipation of the negotiation results in Poland, the Czech Republic and Hungary.

Negotiation results evaluation	Poles	Czechs	Hungarians
Better than expected	20%	6%	11%
Worse than expected	18%	37%	17%
More or less as expected	32%	35%	32%

Source: CBOS, January 2003.

Adhering to mutual obligations Poland – the EU

In a study conducted three weeks after the Conference in Copenhagen and after the period of the initial interpretation and discussion of the results of the negotiations in the media, again a question regarding the evaluation of the costs and advantages of Polish membership in the EU re-appeared. The responses to the survey questions indicated a balance (40% each) between positive and negative

grading of the set conditions. A definitely different result was obtained comparing the opinions of the farmers and the private entrepreneurs. The farmers were definitely convinced that the membership costs (62%) would surpass the advantages (21%) while the entrepreneurs expressed anticipation of more advantages (50%) than disadvantages. A minority of them was apprehensive about the predominance of the costs (32%).

In the context of a socially enlivened discussion about the events in Copenhagen it is important to underline the social feelings regarding the possibilities of fulfilling the undertaken obligations by Poland towards the Union and the Union towards Poland within the framework of negotiated conditions. The results of the survey regarding the issue show a deep disproportion in the evaluation of the diligence of the negotiating parties. The theory of a deep and ongoing uncertainty of the Poles as to the possibilities of undertaking an equal membership in the Union is supported by deeply rooted apprehensions regarding the fulfillment of the negotiated provision by Poland.

TABLE 2. Apprehensions among farmers and entrepreneurs towards fulfillment of the negotiated terms

	Total surveyed	Farmers	Entrepreneurs
1 Will Poland be able to fulfill the provisions and obligations accepted during the negotiations with the EU?	8% will fulfill all 34% slight difficulties 38% enormous difficulties	9% will fulfill all 28% slight difficulties 41% enormous difficulties	9% will fulfill all 41% slight difficulties 43% enormous difficulties
2 Will the EU fulfill all the conditions?	53% yes 24% no	35% yes 35% np	70% yes 16% no

Source: IPSOS - Demoskop January 2003.

The measure of this uncertainty and lack of trust to own nation and country is the result of the survey presented in Table 2. Only 8% of the respondents think that Poland is able to fulfill all the negotiated provisions while almost seven times more of the respondents trust in the fulfillment of these provisions by the Union. Significantly, the trust towards Union's negotiated provision is more often expressed by the entrepreneurs (70%), and less often by farmers (35%).

Conclusion

The disputes over the shape of the Polish membership in the European Union, the negotiated terms and the method of their utilization will probably be a truth through the upcoming decades because this is a dispute about the future of the country and the living conditions of the whole society. These disputes already mark and will mark in the future new division of the social differences. Their vividness of the dispute will be defined by the nature of these discussions among the Polish citizens and a by political culture in the country. Among other things, the debates will be expressed through the people that will be elected to manage the nation and to represent it in the administrative and parliamentary structures of the Union.

